

CENA NUMERU

20 gr.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we
Lwowie 4 zł 50 gr.
dostawą do-
mu i w całej
Polsce z przesył-
ką pocztową 4 zł
80 gr., zagranicą
miesięcznie 6
50 gr.

Dla urzędników
państw. i nau-
czycieli miesię-
cznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja
i Administracja
al. Ossolińskich 13
Telefon redakcji
19.

w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla tele-
gramów: Kurjer
Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie
zwraca się.
Redaktor naczelny
przyjmuje: od
1-2 w południe.
P. K. O. Nr.
153.215.

WINA stołowe i kuracyjne poleca F-a „ZAKOPANE“ Moor & Stachowicz, Lwów, Akademicka 24 — Sapielny 25

Likwidacja przesilenia rządowego.

Gabinet p. Bartla pozostaje w niezmiennym składzie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27 września.

(Tel. od naszego korespondenta.)

P. premier Bartel powrócił dziś o godz. 7-mej rano z Wilna i zwołał niezwłocznie posiedzenie Rady Ministrów na godz. 9-tą.

Zebranych ministrów zawiadomił

Premier, że uzyskawszy zgodę Marszałka Piłsudskiego na pozostanie w nowym gabinecie, który właśnie ma zamiar stworzyć, proponuje wszystkim obecnym zatrzymanie dotychczasowych tek.

Ministrowie zgodzili się na propo-

zycję Premiera, wobec tego o godz. 11 udał się Premier na Zamek do Prezydenta Rzeczypospolitej, który o godz. 11.20 podpisał nominacje nowego gabinetu w całkowicie niezmiennym składzie.

Akt nominacyjny.

Do Pana Profesora Dr. Kazimierza Bartla, posła na Sejm Rzeczypospolitej w Warszawie:

Mianuję Pana Prezesem Rady Ministrów. Równocześnie na wniosek pański mianuję pana Kazimierza Młodzianowskiego ministrem spraw wewnętrznych, Augusta Zaleskiego m. spraw zagran., Marszałka Polski J. Piłsudskiego min. spraw wojsk.

inżyniera Czesława Klarnera min. skarbu, prof. Uniwers. warszawsk. Wacława Makowskiego min. sprawiedliwości, Antoniego Sujkowskiego min. W. R. i GP., dr. Aleksandra Raczyńskiego min. roln. i dóbr państwowych, Inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego min. przem. i handlu, Inż. Pawła Romockiego min. kolei, Prof. Politechniki warszawskiej dr.

Witolda Broniewskiego min. rob. publ., dr. Stanisława Jurkiewicza m. pracy i op. społ., docenta Uniwersytetu Stef. Batorego dr. Witolda Staniewicza min. ref. roln.

Warszawa 27 września 1926.

Prezydent Rzeczypospolitej
Ignacy Mościcki, m. p.
Prezes Rady Ministrów
Kazimierz Bartel, m. p.

We czwartek Sejm zdecyduje o swym losie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27 września.

Na czwartkowym posiedzeniu Sejmu, wygłosi premier Bartel expose i zażąda wyraźnego zdeklarowania kwestji zaufania.

W razie gdyby Sejm odmówił za-

ufania Rządowi, albo któremukolwiek z jego członków, nastąpi rozwiązanie Izby Ustawodawczej i rozpisanie wyborów do nowego Sejmu na styczeń 1927 roku.

ZAPRZYSIĘŻENIE „NOWEGO“ GABINETU.

Warszawa, 27. 9. (PAT.) Dnia 27 bm. o godz. 18 odbyło się na Zamku wobec Pana Prezydenta zaprzysiężenie członków nowego gabinetu.

Prowizorium budżetowe w komisji senackiej.

Warszawa, 27. 9. (PAT.) Dziś przedpołudniem zebrała się senacka komisja skarbowo - budżetowa dla dalszych obrad nad prowizorium budżetowym. Ponieważ przedstawiciele ZLN. zgłosili wnioski, skreślające niektóre pozycje, przeto senator Woźnicki postawił wniosek, aby komisja się odroczyła, gdyż wobec wniosków, skreślających pewne po-

zycie, niezbędne jest wypowiedzenie się Rządu, którego w obecnej chwili nie ma. Wniosek sen. Woźnickiego przyjęto i komisja postanowiła odroczyć się do godz. 5 popołudniu. Plenarne posiedzenie Senatu naznaczone na dziś, godz. 4 popołudniu, w związku z tem zostało również odroczone. Odbędzie się ono prawdopodobnie we wtorek popołudniu.

Bohaterscy lotnicy gośćmi p. Prezydenta Rzplitej.

Warszawa, 27. 9. (PAT.) Na zaproszenie prez. Mościckiego, udał się wczoraj rano samochodem do Spały kapitan Orliński i sierżant Kubiak, którzy dokonali lotu Warszawa-Tokio. Przyjechał po nich szef gabinetu wojskowego Pana Prezydenta pułk. Zahorski z osobistym adjutantem P. Prez. kap. Nagórskim a towarzyszył

im w podróży szef departamentu lotnictwa min. spraw wojsk. pułk. Rayski. Pan Prezydent wysłuchał obszernego raportu obu lotników z przebiegu ich podróży, przyczem wykazywał wielkie zainteresowanie sprawami lotnictwa. Obu śmiałym lotnikom Pan Prezydent nie szczędził słów uznania. Lotnicy podejmo-

wani byli obiadem, po którym opuścili Spałę i wieczorem wrócili do Warszawy.

USUNIĘCIE ZATORU KOLEJOWEGO NA G. ŚLASKU.

Warszawa, 27. 9. (AW.) Ministerstwo kolei komunikuje, że sytuacja w Dyrekcji kol. Katowickiej uległa zmianie na lepsze. Ministerstwo kolei spodziewa się w bieżącym tygodniu doprowadzić ruch kolejowy w Dyrekcji Katowickiej do normalnego stanu.

KATASTROFALNA ULEWA W SZWAJCARJI.

Genewa, 27. 9. (PAT.) Panująca tu w ostatnich czasach ulewa, spowodowała wezbranie potoku w kantonie Wallis. Kilka mostów zostało zniszczonych, a między innymi most kolejowy prowadzący do St. Moritz. Wobec tego pasażerski ruch kolejowy do Włoch i Francji skierowano przez Berno i Löschberg.

POWRÓT MINISTRA ZALESKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł.)

Minister spr. zagranicznych p. August Zaleski po swoim pobycie w Genewie i w Paryżu przybędzie do Warszawy prawdopodobnie w piątek 1 października. Bezpośrednio po przyjeździe ministra w M. S. Z. odbędzie się konferencja prasowa na której omówiona będzie sprawa wejścia Polski do Ligi Narodów oraz związana z tem sytuacja Polski na forum międzynarodowym.

PODPISANIE ROSYJSKO - LITEWSKIEGO TRAKTATU GWARANCYJNEGO.

Kowno, 27. 9. (PAT.) Prezes rady ministrów Szezewiczius odjechał wczoraj wieczorem w towarzystwie dyrektora Purickisa oraz rzeczoznawcy ministerstwa spraw zagran. Petkiewiczasa do Moskwy. Jest rzeczą możliwą, że w związku z pobytem Szezewicziusa w Moskwie nastąpi podpisanie rosyjsko - litewskiego traktatu gwarancyjnego.

PRASA WIENSKA ŻEGNA POSŁA KOWALSKIEGO.

Wiedeń, (Tel. wł.)

Posłowi Kowalskiemu, który opuścił Wiedeń i obejmuje placówkę w Angorze, poświęca prasa wiedeńska serdeczne słowa pożegnania. „Neue Freie Presse“ zaznacza, że p. Wierusz Kowalski zdołał dla wielkich swych zalet osobistych zacieśnić węzeł łączności między Polską a Austrią.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 27 b. m. w Warszawie 9.015 zł. — w Krakowie 9.02 zł. — we Lwowie 9.01 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar transakcje 8.97. — Sprzedaż 8.99. — Kupno 8.95.

Nowy Jork. Transakcje 9.00. — Sprzedaż 9.02. — Kupno 8.98.

Zurych urzędowy. Warszawa 57.00; N. Jork 5.175; Londyn 25.11 i 3/8; Paryż 14.325; Wiedeń 73.00; Praga 15.325; Włochy 19.05; Belgia 13.75; Budapeszt 72.50; Sofia 3.75; Holandia 207.30; Oslo 113.40; Kopenhaga 137.40; Sztokholm 138.35; Hiszpania 78.75; Bukareszt 2.60; Berlin 123.25; Belgrad 9.145.

Pogielda nowojorska. Warszawa 11.02; Londyn 4.85 i 9/32; Paryż 2.775; Wiedeń 14.08; Praga 2.9625; Włochy 3.69; Belgia 2.6675; Budapeszt 14.08; Szwajcaria 19.32; Sofia 0.72; Holandia 40.06; Oslo 21.92; Kopenhaga 26.56; Sztokholm 26.74; Hiszpania 15.22; Bukareszt 0.53; Berlin 23.825; Belgrad 1.77.

Dyjety czy honor?

Lwów, 28 września.

(y.) Od pięciu dni jesteśmy świadkami doniosłych wydarzeń politycznych, zachodzących w Polsce jedeno po drugim w zawrotnym tempie.

Cykl tych wydarzeń rozpoczął skreślenie przez komisję budżetową Sejmu 34 milionów złotych z pozycji wydatków w przedstawnionym przez Rząd projektom budżetowemu na IV. kwartał, oraz odrzucenie zupełne wniosku rządowego na przyznanie dodatkowych kredytów na III kwartał w sumie 12 milionów. Sam sposób dokonania tych skreśleń nie pozostawiał żadnej wątpliwości co do intencji tego kroku, uczynionego przez partje, reprezentujące razem większość Sejmu. P. premier Bartel ścisnie uznał motyw, którymi kierowały się te partje, za polityczne i zapowiedział wyciągnięcie odpowiednich konsekwencji, na wypadek, gdyby skreślenia, przez komisję budżetową poczynione, utrzymały się w głosowaniu na plenum Sejmu. P. premier zapowiedział równocześnie, iż „Rząd nie ustąpi”, czyli, że — normalnie rzecz biorąc — nastąpi rozwiązanie Sejmu, gdyby pp. posłowie upierali się nadal przy zajęciu przez siebie stanowiska. — Wszystkie wnioski kompromisowe, zostały z góry przez Radę Gabinetową odrzucone, w ten sposób, stanęliśmy w ubiegły piątek przed możliwością rozwoju wydarzeń bardzo doniosłych.

Znając jednakowoż wartość ideową i moralną znakomitej większości obecnego Sejmu, przepowiedzieliśmy odrazu dalszy rozwój wypadków. Groźba rozwiązania Sejmu, ukryta w słowach p. premiera osiągnęła zamierzony cel, t. j. nastąpiła p. p. postów możliwość utraty mandatów i dyjet, a partje zaszachowały ewentualnością niespodziewanego zaskoczenia ich przez wyborcy, do których nie są obecnie przygotowane.

Jak przewidzieliśmy, w głosowaniu na plenum Sejmu nastąpił odwrót na całej linii. Za wnioskiem p. Dziedochowskiego, który uprzednio na komisji uzyskał większość, nie podniósł się ani jeden głos. Rząd odniósł sukces zupełny — projekt budżetowy uchwalony został w brzmieniu rządowym bez zmian.

HERBATA RIEDLA

Kiedy sytuacja zdawała się zupełnie wyjaśniona, nastąpił nieoczekiwany zwrot. Stało się nam uchwalenie przez Sejm wotum nieufności dla ministrów Młodzianowskiego i Sułkowskiego. Ministrów wice ci byli na tyle „lekkomyślni”, że narazając się prawicy, nie przysłużyli się niczem lewicy. To lekkceważenie uświęconych smutną tradycją „przedmających” zwyczajów politycznych, zmieszczało się na tych ministrach. — Prawica poszukiwała odwetu za zmiany personalne, dokonane w administracji i szkolnictwie na niekorzyść jej pupiłó — lewica, niezadowolona ze zbyt słomazarnego tempa tych zmian, nie broniła zbyt energicznie zaatakowanych. Rezultat był jednak zgola przez wszystkich nieoczekiwany. P. premier oświadczył, że zoskoczył go wynik głosowania nad wotum nieufności dla jego dwu ministrów. Sejm zaskoczony został zsolidaryzowaniem się Rządu całego z obalonymi ministrami — t. j. dymisją gabinetu, zgłoszoną na ręce Prezy-

dentu Rzeczypospolitej.

Po raz drugi w ciągu tego samego tygodnia na horyzoncie politycznym zjawiała się chmura, zagrażająca istnieniu Sejmu, którego los zawisł w rekach Prezydenta Rzeczypospolitej. Zdawało się, że są tylko dwie drogi wyjścia: albo uznanie woli czynnika parlamentarnego, t. j. nominacja nowego (lub starego odnowionego) gabinetu, bez obu dyskwalifikowanych uchwał sejmową ministrów, albo nominacja tego samego gabinetu, równocześnie z dekretem rozwiązującym Izby ustawodawcze.

Lecz p. Bartel, który otrzymał misję tworzenia gabinetu poszukiwał natchnienia do działania w pielgrzymce do „Druskiennik”.

Nic dziwnego, że sposób rozwiązania konfliktu cechuje pewną, że tak powiemy „oryginalność stylu”. Decyzja p. Prezydenta Rzeczypospolitej, powołującego do steru Rządów dotychczasowy gabinet w niezmiennym składzie, zaskoczyła kraj nie dlatego, że jest ona pominięciem woli władz ustawodawczych, ale dlatego, że nie towarzyszy jej drugi, naszym zdaniem konieczny akt: rozwiązanie Izby Ustawodawczych.

Zapowiedź ze strony oficjalnej, że Rząd w składzie niezmiennym, zbrojny w nowe dekry nominacyjne, stanie ponownie przed tym samym Sejmem, aby domagać się uchwalenia mu wotum zaufania, musi wywołać największe zaniepokojenie w opinii szer, dbających o zachowanie demokratycznych parlamentarnych podstaw naszego ustroju państwowego.

W koncepcji, jaką znaleźliśmy wczoraj dla rozwiązania przesilenia rządowego, czaji się właśnie wiele niebezpieczeństw dla demokracji i

parlamentaryzmu. Wymienimy tylko najważniejsze:

Konflikt między władzą wykonawczą a ustawodawczą, która jest wyłoniona z przedstawionej na drodze wyborów woli Narodu, winien rozstrzygnąć Naród, jako władza zwierzchnia. Gdy więc Prezydent Rzeczypospolitej w konflikcie między władzą wykonawczą a ustawodawczą nie chce uznać też tej ostatniej, winien On jak najspieszniej dać możność wypowiedzenia sądu Narodowi, a to na drodze ponownych wyborów. Powrót sporu przed forum ciał ustawodawczych, już po zdeklarowaniu się Prezydenta Rzeczypospolitej po stronie władzy wykonawczej, jest stwarzaniem możliwości szkodliwego dla interesów Państwa konfliktu między Głową Państwa a przedstawicielstwem Narodu.

Niebezpieczeństwo dla demokracji i parlamentaryzmu polskiego przez pogwałcenie nowoczesnych teorii rządzenia Państwem, wzrasta jeszcze na tie naszych dzisiejszych specyficznych stosunków politycznych. Jeżeli p. p. postowie popłyną w nadchodzący czwartek akt samobiczowania i wybiorą dyjety nad poszanowanie własnej godności, cofając się z raz obranej drogi, będzie to zupełnym upadkiem i tak mocno podkopanym autorytetem naszych władz ustawodawczych. — Zbytecznym było by tłumaczyć, że nie leży to w interesie ugruntowania w szerokich masach ludności idei demokracji.

Dla dobra tej idei życzyć należy Sejmowi, by zdobył się na obronę swej godności i przez śmierć honorową w walce o swe prawa — okupił wobec historii swe dotychczasowe winy.

Przyjazd gen. Malczewskiego

Lwów, 28 września.

Zgodnie z zapowiedzią, przyjechał wczoraj rano do Lwowa gen. Malczewski. Na powitanie przybywającego generała zebrało się na peronie dworca głównego około 60 osób, a mianowicie kuzyn generała p. Czesław Cieński, obrońca Dr. Pieracki, b. kapelan ks. Panaś, panie z Organizacji Narodowej Kobiet oraz kilkunastu akademików-korporantów. — Celem utrzymania porządku skon-sygnowano na dworcu silny oddział policji, jednakże asysta ta nie miała powodu do interwencji.

Punktualnie o godz. 8.45 zajęczał na peron warszawski pociąg pospieszny. Generał Malczewski przyjechał w wagonie pierwszej klasy. — Gdy wysiadł z wagonu, przemówił do niego krótko prezes tej organizacji narodowo-dem., p. inż. Gasicrowski, wznosząc w zakończeniu okrzyk: „Niech żyje”. Generał Malczewski przywitał się z znajomymi poczem w towarzystwie p. Cieńskiego zwykłym wyjściem opuścił peron. Przed dworcem oczekiwał nań samochód, którym też gen. Malczewski z kuzynem swoim odjechał do hotelu „Żorża”, w którym zarezerwowano dla niego pokój.

Organizacja biura badania cen. (Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 27 września.

Wczoraj pod przewodnictwem m. Kwiatkowskiego odbyła się przy udziale fachowców konferencja w sprawie organizacji biura badania cen. Ustalono zasadnicze ramy ustawy w tej sprawie, oraz postanowiono odbyć w ciągu bież. tyg. drugie czytanie projektu. Projekt ten będzie zreferowany w przyszłym tygodniu na konferencji przedstawicieli przemysłu i handlu, poczem 15 października wniesiony zostanie na Radę Min.

ZJAZD FRYZJERÓW.

Warszawa, 27. 9. (AW.) Wczoraj w Warszawie rozpoczął się Zjazd Fryzjerów z 25 miast polskich. — W zjeździe wzięło udział 200 uczestników. Obradowano nad warunkami pracy, nad ustawodawstwem dotyczącym fachu fryzjerskiego i kwalifikacjami zawodowemi.

Latająca łódź podwodna

Paryż, (Tel. wł.)

Pewien inżynier amerykański zrobił doniosły wynalazek. Skonstruował on mianowicie hydroplan składany, który waży tylko 500 klg. i umieszczony w długiej tubie z łatwością układa się na pokładzie łodzi podwodnej. Tuba oczywiście posiada hermetyczne zamknięcia, przez które woda przedostać się nie może.

W razie potrzeby łódź podwodna podnosi się na powierzchnię. Tubę otwierają i oaty hydroplan wyjeżdża ze środka po specjalnych szynach. Na pokładzie prostują mu złożone skrzydła i lotnik może się już wzbić w powietrze. Maleńki ten hydroplan posiada trzyczylindrowy silnik i może unosić się długo w powietrzu. W razie niebezpieczeństwa łódź podwodna wychyla się znów z pod fal i zabiera lotnika z powrotem.

Zamaskowana podwyżka cen węgla.

Warszawa. (Tel. wł.)

Wbrew wiadom. o mającej nastąpić wyżce cen węgla, o której już od tygodnia krąży pogłoski na warszawskiej giełdzie, donoszą, że kopalnie nie podwyższyły cen, natomiast skompensowały ew. wyżkę

zmniejszeniem rabatów.

A więc za wybrany węgiel wszystkich sortymentów za gotówkę — 7 proc., za zaliczeniem — 6 proc. Za zakupiony tylko gruby węgiel (kategoria Nr. 1 i 2 i orzech Nr. 1) kopalnie rabatów nie udzielają.

Przykry wypadek podczas uroczystości lotniczej.

Warszawa, 27. 9. (PAT.) W dniu wczorajszym odbyło się tu uroczyste święto lotnicze, zorganizowane staraniem komitetu stołecznego L. O. P. P. Pilot Bocheński dokonał lotu próbnego na „Iskrze”, który wypadł wspaniale.

Uroczystość zamącona została następującym przykrym wypadkiem: Oto samolot pasażerski będący własnością międzynarodowego towarzystwa żeglugi powietrznej, na-

jechał na stojący i już gotowy do lotu samolot „Iskra”. Dwie osoby z L. O. P. P. znajdujące się obok samolotu „Iskra” zostały uderzone skrzydłem a samolot „Iskra” został uszkodzony. Samolot, który najechał na „Iskrę” doznał uszkodzenia górnego płatu oraz podwozia. Wypadek spowodowany został nieostrożnością pilota. Stan osób rannych nie jest ciężki.

Krwawa walka policji z bandą Zielińskiego.

Warszawa, 27. 9. (AW.) Wczoraj popołudniu policja powiatu grójeckiego otrzymała wiadomość, że we wsi Kadłubku (powiatu radomskiego) grasuje szajka bandytów, złożona z 7 osób. Policja otoczyła wieś. Wywiązała się walka między bandytami a policją. W rezultacie policja pochwyliła 5 bandytów, w tem 1 ciężko rannego, 2 bandytów um-

knięto. Ustalono, że herszt bandytów Zieliński jest ranny.

SPIS LUDNOŚCI W ROSJI.

Moskwa, 25. 9. (AW.) Dzień, w którym ma się odbyć ogólny spis ludności na terenach S. S. S. R. wyznaczony został ostatecznie na 17 grudnia. Koszta spisu określono na 35 milionów rubli.

Pod znakiem czasu.

MARKOTNY WRZESIEŃ.

Lwów, 28 września.

Sezon wakacyjny był w roku bieżącym jakiś niesamowity: za długi i za krótki. Spóźniony początek roku szkolnego, spóźnione urlopy i jakaś dziwna ospałość, objawiająca się w życiu publicznym sprawiła, że lato, a raczej sezon martwy, trwał znacznie dłużej niż zazwyczaj.

Natomiast w przyrodzie spostrzegamy zgoła inne objawy. Znikło gdzieś błogie „babskie lato”, spłoszone listopadowym chłodem i szarugą, która nie ludzko się pospieszyła. — Zakończony z dwóch stron taką sprzeczną niepunktualnością wrzesień stracił swój właściwy, sympatyczny charakter. Nie było w nim wiadać tego podnieconego ożywienia, jakie daje mu zwykle napływ rzesz młodzieży i powrót na wszystkie postawki ludzi wszelkiej pracy, przybywających po wywczasach letnich z nowym zapalem energii. — Markotny wrzesień rozpoczął się i upłynął pod znakiem szkarlatyny, zimna, braku pieniędzy.

Cecnuje go raczej nudne wyczekiwanie, niż radość życia i czynu.

Ufajmy, że może jego następcą — październik naprawi błędy poprzednika. Miałby jednakże niemało roboty, gdyby chciał rzetelnie wypełnić swe zadanie. (m.)

ZWROT OPŁAT SZKOLNYCH.

Warszawa. (Tel. wł.)

Ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło, aby urzędnicy i funkcjonariusze państwowi, których dzieci uczęszczają do szkół średnich prywatnych, za okres roku szkolnego 1926-27, zwolnieni byli od obowiązków przedkładania zaświadczeń mających służyć do otrzymania zwrotu opłaconego wpisowego przez wykazanie, że dziecko nie zostało przyjęte do państwowi szkoły średniej z powodu braku miejsca.

Równocześnie Ministerstwo zadecydowało, że szkoły średnie artystyczne, uważać należy za szkoły zawodowe i że wpisowe, opłacone za dzieci urzędników państwowych, uczęszczających do prywatnych szkół artystycznych, winno być zwrócone do wysokości zł. 45.

Dziennik „Kurjera Lwowskiego” z 28. 9. 1926

HERMINA VILLINGER.

Nierówni towarzysze

(Tłm. A. S.)

Hen, na wschodnich krańcach naszego kochanego miasteczka, przed czarna, żelazną bramą cmentarza, siedziała od niepamiętnych czasów przekupka i sprzedawała swoje towary, które się składały z jabłek, jaj i sera. Gdy staruszka tak siedziała nieruchomo, oparłszy głowę o kraty, wyglądała jak holenderski obraz. Do tego wyglądu przyczyniał się płaszcz z ciemno-czerwonego perkalu, od którego szeroko otwartej kapuzy odbijała się zmarszczona twarz, sine oczy i śnieżne włosy staruszki. Ona miała lat osiemdziesiąt, siedziała zawsze przed cmentarzem a cała podzią jej życia były pogrzeby. Wszystkie jej łyzy, westchnienia i modlitwy odnosiły się do zmarłych, którzy w swych trumnach przed nią przeciągali. Ubóstwo, które bez kwiatów i onszaku przechodziło, chwytając ją za serce i płakała ze współczucia; nad bogatym pogrzebem rozplwiała się we

Mnożniki czynszowe

na IV. kwartał 1926 (październik, listopad i grudzień).

Lwów, 28 września.

Dnia 27 września odbyło się w Urzędzie Rozjemczym dla spraw najmu posiedzenie delegacji asesorów, na którym ustalono następujące mnożniki czynszowe na IV. kwartał 1926 roku.

Jeden pokój z kuchnią mmożn.	60.49
dwie — trzech pokoje	79.20
cztery — sześć pokojów	84.45
od siedmiu pokojów	86.10
lokale handlowe IV. kat. i przemysłowe VIII. kat. mmożnik	79.20
spółdzielnie przemysłowe VII. kategorii mmożnik	84.45
sklepy opłacające do 1.500 koron	86.10
sklepy ponad 1.500 kor.	91.35
budynki fabryczne	111.30

W mnożnikach uwzględniono automatycznie 6 procentową podwyżkę z ust. o ochr. lokatorów z wyłączeniem tej zwyczajki dla pomieszczeń jednoizbowych i pokoju z kuchnią, tudzież uwzględniono wprowadzenie ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 550, jednolitego 8 procentowego podatku od lokali pobierać się mającego od 1 sierpnia 1926. Gdy zaś w mnożnikach czynszowych za sierpień i wrzesień 1926 przyjęto wysokość podatku od lokali gminnego i państwowego 11 procent zamiast 8 procent, przeto dla wyrównania tej różnicy przyjęto w mnożnikach na IV. kwartał 1926 podatek od lokali, tylko w wysokości

6 procent.

W myśl ustawy z 2 sierpnia 1926, 8 proc. podatek od lokali ma być przez władze gminne wymierzany, pobierany i ściągany wprost od lokatorów. Ze względu jednak na stosunki we Lwowie, gdzie Magistrat podatki lokatorskie dotychczas za pośrednictwem właścicieli realności ściągał, zezwoliło Ministerstwo skarbu w Warszawie, na przedstawienie prezydenta miasta, by wyjątkowo we Lwowie, ściągano do końca roku 1926 podatek od lokali nadal za pośrednictwem właścicieli realności. Od 1 stycznia 1926 8 procentowy jednolity podatek od lokali na rzecz gmin miejskich oraz na rzecz państwowego funduszu rozbudowy miast, jakoteż na rzecz funduszu kwaterynowego wojskowego, wymierzany, pobierany i ściągany będzie przez Magistrat miasta Lwowa wprost od lokatorów. Magistrat miasta Lwowa też wymiar tego podatku przygotowuje, wezwawszy już właścicieli do przedłożenia zeznań dla tego podatku i do końca roku rozeszle poszczególnym lokatorom odnośne nakazy płatnicze.

Pozatem zwraca się uwagę, że nowa ustawa o podatku od lokali w art. 3 wprowadziła szereg zwolnień od tego podatku. W powyższych mnożnikach nie uwzględniono oczywiście zwolnień, gdyż muszą być one traktowane indywidualnie.

Odpowiedź wydziału lek. na oszczercze zarzuty.

Lwów, 28 września.

Rada Wydziału lekarskiego Uniwersytetu Jana Kazimierza uchwaliła na posiedzeniu w dniu 25 bm. wysłać następujące telegramy:

Do Pana Marszałka Sejmu Macieja Rataja — Warszawa, Sejm.

Rada Wydziału lekarskiego U. J. K. prosi Pana Marszałka o wezwanie posła Schipperera, który na posiedzeniu Sejmu rzucił oszczerstwa, że za przyjęcie na medycynę we Lwowie pobiera się pieniądze, aby do trzech dni dostarczył faktów potwierdzających te zarzuty, przyczem zawiadomia, że równocześnie

czyni kroki o ściganie oszczercy drogą sądową.

Do Pana Ministra — Oświecenia Publicznego — Warszawa, Bagatela.

Rada Wydziału lekarskiego U. J. K. prosi Pana Ministra o wzięcie w obronę Wydziału lekarskiego przed oszczerstwem, które na posiedzeniu Sejmu padło ze strony posła Schipperera, jakoby za przyjęcie na medycynę we Lwowie pobierano datki pieniężne, przyczem zawiadomia, iż czyni kroki o ściganie oszczercy na drodze sądowej.

Dziękam Cieszyński.



Fantastyczne plany Ludendorfa

Wiedeń. (Tel. wł.)

Naczelny redaktor „Matin” Jules Sauerwein podaje w tutejszej „Stunde” treści sensacyjnej rozmowy, jaką w roku 1921 prowadził z generałem Ludendorfiem. Otóż słynny pruski generał wyłuszczył mu plan sojuszu wojskowego między Francją, Polską, i... Niemcami przeciwko Rosji.

Z trzech stron miały nastąpić atak na Sowiety. Naczelne dowództwo miały być objąć marszałek Foch. Francja odmówiła stanowczo udziału w tym fantastycznym planie, który obudził wielkie zainteresowanie w kręgach przemysłowych obu narodów i w części wojska.

Sauerwein porusza w swym artykule myśl podobnego bloku gospodarczego przy udziale Belgii, twierdząc że takiej potężnej musza Sowiety ulegić i dostosować się do stosunków w Europie pojednanej.

Sekundariusz Państw Szpit. Powsz.

Dr. KAROL TRAU

ord. w chorobach uszu, nosa, gardła i krtań od 3—5 popoł. 2545

Lwów, ul. Kochanowskiego 26, parter.

wał, aby zakupić owce. Była sprawiedliwa, ta staruszka, zarówno w interesie jakoteż i w słowach. Na całej ulicy nie było nikogo, któryby twierdził, że ta stara jakieś miłe słówko uroniła, celem pozyskania go sobie. Owszem, jeśli sobie ktoś pozwolił na uwagę, jak np. „Ale dziś ser okropnie się skurczył”, to odpowiadała krótko: „Idźcie do sklepu i kaźcie go sobie łokciem zmierzyć”. Jednego pięknego dnia jesiennego — staruszka siedziała już na swym posterunku — zjawili się na schodkach domu naprzeciwko, mały, ledwo pięcioletni chłopczyk i rozglądał się poważnie po świecie; trzymał w ręce długi żelazny hak a na plecach wisi blaszany kociołek. Oczy chłopaka i przekupki spoikały się; mogli poczynić spostrzeżenie, że nie można być już starszym a też chyba młodszym, aby na chleb codzienny zarabiać; ale to im nie wpadło na myśl. Chłopak zaczął kroczyć krzywymi nóżkami owiniętymi w stare szmaty a te zaniosły go wprost do kosza z jabłkami. „Ty, rzekł, daj mi jabłko!”

„Niech Bóg bronij”, odparła kobieta i po ponurej pauzie zwrócił się chłopak do odejścia i rozpoczął swe zajęcia: zbierał odpadki na ulicach.

Popołudniu wrócił nieco zmęczony chwytając się pod ciężarem pełnego kociołka. Znowu zniechęty go uśmiechnęte jabłuszka nieprzerwanie do siebie. Patrzył na nie długo, wreszcie odezwał się do staruszki, która go sunowo obserwowała: „Ty, dam ci zaraz coś z mego kociołka — jeśli zechcesz!”

„A ja ci też coś zaraz dam”, odparła ze znaczącym ruchem ręki, „do diabła, marsz z twojemi gałganami!”

Zasmucony oddalił się. Następnego ranka stał znowu przed nią, pogrzeb przechodził właśnie obok nich i staruszka płakała. Chłopak czekał na stosowny moment i zapytał motem: „Ty, dasz mi jabłko gdy umrę?”

— Umarły nie potrzebują jabłek — odrzekła stara.

— Ale ja — twierdził chłopak.

A to ci wżus — porwała się — nawet w spokoju pogrzebu oglądać nie można! Wynos się, powiadam ci!

(C. d. n.)

Alfred Halban

Dr. praw, profesor zw. Uniwersytetu Jana Kazimierza, b. Rektor, kawaler orderu Polonia Restituta II klasy, b. poseł na Sejm Ustawodawczy, członek korespondent Król. Akademii Umiejętności w Padwie, członek Król. Instytutu naukowego w Wenecji etc. etc.

Urodzony w roku 1865, zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami dnia 26-go września 1926 r.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Mochackiego 1. 38 na dworzec kolejowy nastąpi we wtorek dnia 28 września o godzinie 3-ciej popołudniu, poczem zwłoki przewiezione do Krakowa zostaną złożone w kaplicy na cmentarzu, skąd odbędzie się pogrzeb we czwartek dnia 30 września o godz. 10 rano.

Rodzina.

Lwów, dnia 27. września 1926.

Zamiast wleńców na trumnę uprasza się o datki na fundusz studentów U. J. K.

Śp. Alfred Halban

Lwów, 28 września.

Wielką stratę poniósł dn. 26 września Uniwersytet Jana Kazimierza. Zmarł wielce zasłużony profesor, którego nazwisko złotymi głoskami wyryte jest na murach Wszechnicy, profesor dr. Alfred Halban. Poszedł w zaświaty nie tylko wybitny uczyony, którego prace szczególnie w zakresie prawa niemieckiego, zdobyły mu wybitne stanowisko w świecie naukowym zarówno w kraju, jak i za granicą, ale zarazem wielki obywatel, który do ostatnich prawych dni swoich służył całym sercem i duszą sprawie publicznej.

Ś. p. prof. Alfred Halban urodził się dnia 22 września 1865 roku w Krakowie jako syn znanego profesora medycyny sądowej na tamtejszym Uniwersytecie. W Krakowie uczęszczał do szkół średnich, tu też ukończył Wydział prawniczy, na którym w roku 1887 uzyskał stopień doktora praw. Wstąpiwszy następnie do służby państwowej, pracował przez jakiś czas w prokuraturze skarbu we Wiedniu, potem w Namiestnictwie we Lwowie, oraz starostwie w Krakowie.

W 24 roku życia habilitował się ś. p. prof. Halban z prawa kościelnego na Uniwersytecie Jagiellońskim. W roku 1892 uzyskał rozszerzenie docentury na prawo niemieckie. W dwa lata później został mianowany nadzwyczajnym, a w roku 1897 zwykłym profesorem prawa niemieckiego i historii ustroju Austrii na Uniwersytecie w Czerniowcach.

Tu na gruncie niemieckim rozwinął ś. p. prof. Halban szeroką działalność w obronie zagrożeń na Bukowinie interesów polskich, a to zarówno na Uniwersytecie, jak i w życiu publicznym. Już jako prezes Polskiego Towarzystwa politechnicznego, już jako prezes założonego przez siebie towarzystwa „Bursa Polska” już wreszcie jako referent dla spraw języka polskiego w bukowinskiej radzie szkolnej krajowej. Znacomite jego sukcesy na tem polu, do których przedewszystkiem należy wybudowanie polskiej bursy w Czerniowcach, nie były na ręce germanizatorom kraju, niemieckim profesorom Uniwersyte-

tu. Wyrazem ich stanowiska było veto przeciw wyborowi prof. Halbana na rektora w roku 1903, przy czem w motywach swego kroku wyraźnie zaznaczyli, że występują przeciw niemu nie ze względów osobistych, lecz ze względów politycznych, z powodu jego wybitnej działalności polskiej.

W roku 1904 wybrany został prof. Halban do Sejmu bukowinńskiego. Później, że w roku 1905 opuścił Bukowinę i przeniósł się do Lwowa, gdzie otrzymał katedrę prawoznawstwa porównawczego, a potem i prawa niemieckiego, mandat na wyrażne życzenie wyborców zatrzymał piastując go do roku 1910. W latach 1908—1914 był posłem do sejmiku galicyjskiego, a od roku 1911 posłem do parlamentu wiedeńskiego, z którego następnie wszedł do Sejmu Ustawodawczego, gdzie pracował w komisji konstytucyjnej i administracyjnej.

Podczas wojny światowej założył w Wiedniu dla dzieci uchodźców galicyjskich trzy gimnazja polskie, które następnie objęła galicyjska rada szkolna krajowa.

W roku 1919 wybrany został rektorem Uniwersytetu Jana Kazimierza. Na tem stanowisku położył on dla dobra naszej Wszechnicy nieocenione zasługi. Dzięki jego staraniom przeniesiono Uniwersytet z ciemnych i ponurych murów dawnego klasztoru Trynitarzy, później zaś koszar austriackiej załogi we Lwowie do pięknych gmachów przy ulicy Marszałkowskiej.

Usunawszy się po wygaśnięciu mandatu do Sejmu z życia politycznego poświęcił się ś. p. prof. Halban z pełnym zapałem pracy naukowej i pedagogicznej. Nie zamiechał jednak przytem służyć dalej sprawie publicznej, czy to jako prezes Polskiego Związku Inteligencji, czy to jako wiceprezes „Towarzystwa dla Spraw Ligi Narodów”.

Ze ś. p. profesorem Halbanem schodziło do grobu człowiek o wielkich zaletach serca i umysłu. Ubywa człowiek, o którym powiedzieć można, że zadanie swe życiowe spełnił należycie.

Przepowiednia pogody na jesień.

Lwów, 28 września.

Według przepowiedni niemieckiej stacji meteorologicznej, październik rozpocznie okres zmiennej pogody, który trwać będzie od 1 do 5, poczem nastaną chłody i deszcze.

Od 8 do 15 piękna pogoda o wysokiej temperaturze, następnie krótki okres deszczów i znowu piękna pogoda aż do 28; potem ochłodzenie z powodu deszczu wiatru i w ostatnich dniach miesiąca pierwszy śnieg.

Pierwsze dni listopada zaczną się podniesieniem temperatury, potem

od 6 do 10 deszcze i mgły. Od 11 do 15 ciepła i piękna pogoda, poczem nastąpi okres deszczów ze śniegiem. Ostatnie dni listopada wykazują mają pogodę zmienną z silnymi wiatrami i deszczem; w grudniu od 1 do 10 mgły; potem chłody, śnieg, około 10 temperatura podnosi się, miejscami opady śnieżne. W drugiej połowie grudnia aż do świąt Bożego Narodzenia umiarkowane chłody przy silnych opadach śnieżnych. W końcu grudnia temperatura podniesie się, odwieź.

Przed wycieczką dziennikarzy czechosłowackich.

Lwów, 28 września.

Ministerstwo spraw zagranicznych zawiadomiło Syndykat Dziennikarzy Polskich, że w dniu 30 b. m. przyjedzie do Lwowa wycieczka dziennikarzy z Czechosłowacji w celu zwiedzenia miasta. Grono wycieczkowe, złożone z 30 osób, podróżować będzie po całej Polsce i zwiedzi Kraków, Wieliczkę, Lwów, Wilno, Warszawę, Hel, Poznań i Katowice.

W celu godnego przyjęcia gości odbyło się staraniem władz wojewódzkich posiedzenie w celu omówienia programu powitania wycieczki i oprowadzenia jej po Lwowie. Przewodniczył obradom wicewojewoda Eckhardt a udział w nich wzięli: wiceprezydent miasta Stahl, konsul czechosłow. Stille, prezes Syndykatu Dziennik. red. Fryling, wiceprez. Tow. Dziennikarzy Pol. red. Rolle, wiceprez. Izby handl. dr. Rucker, konsul austriacki Baczewski, sekr. teatrów m. Jedlicz, kustosz Ossolineum Wislocki, przed-

stawiciele wojskowości, całej prasy lwowskiej, młodzieży akad. i inni.

Na wniosek prez. Frylinga ustalono program przyjęcia wycieczki. Goście przyjadą do Lwowa we czwartek o godz. 8.20 rano i będą uroczystie powitani na dworcu, następnie zwiedzą miasto i jego zabudowę i muzea, wezmą udział w śniadaniu wydanym na ich cześć przez dyrekcję fabryki Baczewskiego oraz w obiedzie urządzonej staraniem Syndykatu Dziennikarzy Pol., wieczorem zaś będą obecni w Teatrze Wielkim na przedstawieniu komedii tłumaczonej z czeskiego „Łatwiej przejść wiebladowi” Langera. W piątek o g. 9.30 rano odjedzie wycieczka do Borystawia.

Obecni przedstawiciele władz, instytucji i zrzeszeń przyrzekli, iż dołożą starań, aby przyjęcie gości zagranicznych wypadło serdecznie i okazale. Konsul Stille zapowiedział, że wycieczka złoży wieniec pod pomnikiem Mickiewicza.

Pokrzywdzeni obrońcy Ojczyzny domagają się poprawy bytu.

Lwów, 28 września.

W niedzielę dn. 26 b. m. odbył się w sali Instytutu Technologicznego masowy wiec Obrońców Lwowa, b. Legionistów, Inwalidów oraz Ochotników - Obrońców Kresów Wschodnich. Obradom przewodniczył major rez. p. Kwak. Przebieg obrad był miejscami bardzo burzliwy, zwłaszcza w chwilach, gdy liczni mówcy wskazywali na szereg krzywd i nadużyć, jakich dopuszczają się niektóre urzędy wobec inwalidów oraz wdów i sierót po poległych. Wskazywano zwłaszcza na to, że wbrew odpowiednim przepisom ustawowym nie uwzględnia się najbardziej zasłużonych dla Państwa byłych żołnierzy przy nadawaniu posad rządowych oraz, że niejednokrotnie przeprowadza się redukcje okrytych ranami i wielokrotnie odznaczonych b. obrońców Ojczyzny a w miejsce ich przyjmuje się różne protegowane panienki. Między innymi przemawiali Pp. Marja Kazecka (referat w sprawie koncesji monopolowych dla inwalidów), p. Myhal (referat w sprawach samopomocy i kooperatyw), a dalej M. Kozak, Świstelnicki, Rzaśa, Zubacz, Popiel i w. i. Z przemówień wybitno się szczególnie przemówienie rot. rez. Dr. Nitmana oraz por. rez. rejd. Tadeusza Hellera.

P. Nitman, jako przybyły niedawno temu z Francji, przedstawił zebrałym jakie uprawnienia posiadają inwalidzi francuscy oraz tamtejsi w służeni wojskowi. Na wielu przykładach wykazał mowca, że we Francji pomoc dla ofiar wojny traktowana jest nie jako jałmużna, lecz jako

wypłata długu zaciągniętego przez całe społeczeństwo. W Polsce jest niestety inaczej.

Red. Heller przedstawił krzywdę i upośledzenie b. obrońców Ojczyzny we wskrzeszonym ofiarą krwi państwie, tak na tle istniejących ustaw, jako na tle praktyk poszczególnych urzędów. Operując bogatym materiałem, opartym na dokumentach, przedstawił mowca wiele wypadków, w których pod płaszczyk biednego inwalidy podszywają się ludzie bogaci i wpływowi, zabierając koncesje należne inwalidom. Wiele oburzenia na sali wywołała poruszona przez mowcę sprawa pewnego pana „prezesa”, który wykorzystując swe stanowisko, uzyskał intratną koncesję na hurtownię tytoniową, mimo tego, iż posiada pensję emerytalną czwartej rangi oraz doskonałą płatną posadę dyrektora browarów.

Wiec zakończył się uchwaleniem szeregu rezolucji, między innymi wyrażono hołd Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, oraz uchwalono zwrócić się do wszystkich istniejących na terenie Lwowa organizac. b. wojsk. z wezwaniem do stworzenia wspólnej komisji porozumiewawczej oraz założenia Związków b. Obrońców Polski, a dalej rezolucję, domagającą się rewizji nadanych koncesji monopolowych w duchu istniejącego rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej o uprzywilejowaniu inwalidów i ochotników.

Dla przeprowadzenia zjednoczenia związków b. wojskowych we Lwowie, wyłoniono specjalny Komitet.

Funkcjonariusz prokuratury w Winnikach zmasakrowany przez tamt. mieszkańców.

Lwów, 28 września.

Ubiegłej niedzieli w Winnikach pod Lwowem na weselu u Józefa Bukowskiego biesiadnicy wszczęli kłótnię z funkcjonariuszem winnickiej prokuratury, Władysławem Dziubińskim. Kłótnia wnet przemieniła się w bójkę i w rezultacie Dziubiński został przed rozwścieczoną

bandę pijanych gości formalnie zmasakrowany. Bito go kijami, ławkami, krzesłami a nawet szkłem.

Zawiadomiona o wypadku policja wdrożyła dochodzenie. Przybyła na miejsce komisja sądowno-lekarska poleciła zniekształcone zwłoki Dziubińskiego odstawić do instytutu medycyny sądowej.

OD ADMINISTRACJI:**Czas odnowić prenumeratę
na październik!**

Zalegających z prenumeratą P. T. Abonentów upraszamy o rychłe wyrównanie zaległości przez przekazanie na P. K. O. Nr. 153.215 lub przekazami pocztowymi, by nie spowodować wstrzymania wysyłki pisma.

Nareszcie i Komisja teatralna przejrzała!

Lwów, 28 września.

W ubiegłym tygodniu odbyło się posiedzenie miejskiej Komisji Teatralnej. Z najbardziej wiarygodnego źródła donoszą nam, że posiedzenie to było ostrem oskarżeniem obecnego niedołężnego kierownictwa teatrów miejskich. O przedłożonym repertuarze powiedziano słusznie, że jest bezplanowy i przypadkowy i zażądano jego porządkowego sprycyzowania.

Zdarzył się również dość niezwykły incydent, na który słusznie zwraca uwagę nasz informator: oto kilku rozsądniejszych podkreśliło fatalnie nieumiejętne wystawienie przez p. Barwińskiego „Króla Stefana” ze szkoda dla sztuki i jej autora i zażądało „poprawek” w reżyserji, czyli innemi słowy, reżyserowania przez kogo innego.

Fakt ten jest bądź co bądź pociesającym objawem, gdyż świadczą o tem, iż nie wszyscy jeszcze w Komisji teatralnej potracili głowy i nie mogą zgodzić się z tem, by

teatry miejskie we Lwowie, były — jak to jest obecnie — najgorszymi teatrami prowincjonalnymi w Polsce, od których publiczność stroni. Na taką gospodarkę rząd napewno nie da grosza subwencji!

Nie dość, że najlepsi artyści albo uciekli ze Lwowa, albo schronili się w Teatrze Małym, jeszcze wystawia się fatalnie sztuki zwłaszcza polskie, byle tylko handel szedł.

A ten „handel” bankrutuje z dnia na dzień i ośmiesza nas wobec obcych.

Więc dobrze, że jest ktoś w sławetnej Komisji Teatralnej, który to widzi i wytyka.

Lepiej późno, niż nigdy! Jest bardzo, kompromitujące źle, więc niech choć w niektórych będzie świadomość zła, które nawarzyło sobie miasto.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Budzi się naród z uspienia. Budziciele jego biją na alarm, kuja w stwardniałe serca, a co najważniejsza, mrucają zasiew pod nową, odrodzoną, wielką, wspaniałą, narodową literaturę. Filarami tej literatury — to historyk Palacky, poeta Vrchlicky i powieściopisarz Alojzy Jirásek.

Palacky sam wyznał, że ojczyznę swą nauczył się kochać od bohaterów polskich — wypowiedział się, że gdyby nie Kościuszko, on nie byłby ten, czem jest. O Vrchlickym wiemy, że „lata całe pracował i studjował, żeby językowi czeskiemu przyswoić mickiewiczowskie „Dziady”... Czytając tłumaczenie, jest się porwany i nysłą poematu zupełnie tak samo, jak ona porywa w oryginalne. Ten czeski tekst żyje, grzmi, tętni, błyska, owiewa rozmachem tytanicznym; poznoszono tu na jedno miejsce wszystkie klejnoty czeszczyzny, żeby zrobić z nich najwspanialszą oprawę dla klejnotu polskiej myśli i sztuki!... — Tak mówi o czeskim poecie znawca literatury czeskiej, Feliks Koneczny (Polska w kulturze powszechniej II. 83—84).

Tenże sam uczytelni powiada o Jirásku: „Nigdzie jednak nie może się Sienkiewicz poszczycić uczuciem tak pełnym wartości, jak czeskim powieściopisarzem historycznym, Jiráskiem, który jest naprawdę pisarzem pierwszorzędym.” (II. 90).

To, co oświecało całą twórczość Sienkiewicza, od „Janka Muzykanta” poprzez „Trylogię” aż do „Na polu chwały” — to samo było gwiazdą przewodnią dla pisarza czeskiego i w pierwocinach jego twór-

Zjazd fizyków polskich.

Lwów, 28. września.

W niedzielę rozpoczęły się w auli Uniwersytetu Jana Kazimierza obrady III-go zjazdu fizyków polskich z całej Rzeczypospolitej. Poprzedniego dnia odbyło się zebranie towarzyskie uczestników zjazdu w sali Pol. Tow. Politechnicznego.

Powitał zjazd imieniem rektora prof. dr. Rogala, następnie przemówił imieniem Komitetu organizacyjnego dziekan wydziału matemat.-przyr. prof. Loria, który podkreślił cele zjazdu i postulaty, jakie w obecnej chwili wysunąć powinni fizycy polscy. Najważniejszą jest ugruntowanie jednolitej organizacji pracy naukowej we wszystkich dzielnicach Polski, podniesienie poziomu nauki fizyki w szkołach średnich przez opracowanie właściwego programu, pobudzenie ofiarności publicznej, na cele naukowe, zainteresowania czynników rządowych sprawami nauki oraz praktycznego zastosowania jej zdobyczy w przemyśle, co utrwali niezależność ekonomiczną Państwa. Mimo ciężkich warunków produkcja naukowa w Polsce nie zmalała ale wzrosła się, a osoba Prezydenta Rzeczypospolitej, który sam jest znakomitym uczonym, daje rękojmię zrozumienia przez sfery rządowe interesów nauki.

Odczytano telegramy z życzeniami od Prezydenta Rzeczypospolitej, Akademii Umiejętności, premiera Bartla, rektorów wyższych uczelni i towarzyszy naukowych. Następnie składali zjazdowi życzenia pp. wicewojewoda Eckhardt w imieniu rządu, prof. dr. Bińkowski im. uniwers. warsz., prof. dr. Huber, im. polist. lwowskiej, prof. dr. Hirschler im. polskiego Tow. nauk. i Towarz.

przyrodnicstwa im. Kopernika, dr. Janacki im. Kuratorjum, prof. Bykowski imieniem T. N. S. W., prof. Probułski im. Z. Z. N. Prof. dr. Żurawski przemówił im. T. N. w Warszawie a wreszcie imieniem Bratniej Pomocy studentów prezes tej instytucji.

Przewodniczącym zjazdu wybrany został prof. dr. Czesław Białobrzelski. Prof. dr. Klemensiewicz wygłosił wykład „o podstawowych zagadnieniach statystyki fizycznej”.

Po wykładzie odbyło się walne zgromadzenie Polskiego Towarz. fizycznego. Prezesem wybrany został prof. dr. Stefan Pieńkowski, wiceprezesem prof. dr. Wład. Natanson, a do zarządu weszli pp. prof. dr. Białobrzelski, prof. dr. Pogorzelski, dr. Werner i dr. A. Sałtan. Popołudniu i w poniedziałek odbyły się posiedzenia naukowe. Przedstawiono na nich wyniki badań i odkryć w dziedzinie najnowszych zainteresowań fizycznych.

Zjazd zakończy się dziś wieczorem.

OKULISTA

dr. Leon Grueter, ordynator przy ul. Romanowicza 7, 2384 od godziny 12-1. 3-5.

Bojkot poczty i telefonów w Austrii.

Wiedeń. (Tel. wł.)

Z powodu zamierzonego podwyższenia opłat za telefon i porta listowego — uchrwalili wszyscyście związkowi gospodarze we Wiedniu zastosowanie najostrejszej walki. Interesowani zobowiązali się jednocześnie wypowiedzieć abonament telefonów i przeprowadzić ścisły bojkot poczty i telefonów.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego” z 29 9 1926

Jubileusz Ał. Jiraska.

Dwa bratnie mandaty żyją zawsze z sobą i sobą: zapożyczają się jeden u drugiego. Rzecz jasna, że który więcej ma, ten więcej daje. Przez całe średniowiecze ulegała nasza literatura silnym wpływom czeskim. Czesi byli naszymi sąsiadami, z Czech przyszły do nas krzyż Chrystusa, czeski język, który dziś jest bardzo podobny do naszego, w owych czasach jeszcze młodsze wykształcały różnice.

Ze Polacy zaciągali dług u Czechów na polu literatury, tego się nie da zaprzeczyć. Że jednak dług ten z niewielką spłacili, przyznać także kiedy musi.

Krótkie było życie narodowej literatury czeskiej. Na długie, długie lata przed Białą Górą pisano w Czechach bardzo wiele w języku niemieckim. A po bitwie białogórskiej napisano na ziemiach czeskich wszelkimi sposobami to, co czeskie. Nic dziwnego, że literatura czeska zaczęła na dwa stulecia. Dopiero końcem wieku ośmnaściego, dopiero epoka romantyzmu, epoka rozbudzenia narodowości, powołała do życia to, co zaspało, lecz nie umarło.

Teraz dopiero przyszedł na Polskę czas spłacenia długów względem braci zachodnich. I spłaciliśmy je po krótko. Epoka romantyzmu — to ogólnego budzenia się uczuć i dążeń narodowości. Idea ta zawała całą Europą, nie mogła nie dojść do ziemi o takim przeszłości, która się chlubić mogła ziemie czeskiej.

czności jak „U nas” — i w „Psohlawcach” — i w trylogii pod tytułami „Między prądami”, „Przeciw wszystkim” i „Braterstwo” — i w „Ciemnie” i wreszcie w „Królu husyckim”. Wyrzucił się Sienkiewicz na końcu „Trylogii”, że pisał ją dla pokrzepienia zubożałych serc polskich. W celu stawiał w swych dziełach przed nasze oczy wielkich bohaterów wielkiej przeszłości. Tak samo robi Jirásek. Za tło swych powieści obiera zawsze dzieje potęgi i wielkości czeskiej, dzieje husytyzmu.

Miała ciężkie zadanie do spełnienia literatura polska, ale niemniej srogie postanie miała literatura czeska. „Jeżeli chcemy być narodem, (powiada Palacky 1852 r.) musimy mieć nie tylko dzieje narodowe, ale także swoich przedstawicieli w świecie literackim. Jeden Walter Scott więcej by nam dziś pomógł niż pięciu Żytków”. Czeskim Scottem można śmiało nazwać dzisiejszego jubilatę.

Powiedział Bismarck po zwycięskiej wojnie pruskiej, że wojnę tę wygrał nauczyciel. I miał słuszność. Z niemięjszą jednak słusznością można twierdzić, że wojnę o wyrwanie narodu z niewoli wygrywają nauczyciele narodowi: poeci i pisarze. Tak też było w Czechach. Pisarze czescy wzięli na barki ten ciężki ale miły obowiązek. Oni musieli przynosić uszy na wszelkie sikangi i oskarżenia i z pełnią mięstwa walczyć z tymi Czechami, o których powiada Jirásek w przedmowie do swych pism zbiorowych w roku 1889, „dla nich wszystko rodzime jest małe, oni nie widzą tego, co

wychodzi z naszych rąk, z naszego serca, z naszego ducha”. Oni musieli jako wierni żołnierze stać ciągle na straży ojczyzny. „Jesteśmy w ciągłej walce, a walczymy o życie. Nadejdzie życie narodu! O życie dla narodu walczyć musi wszystko — nawet sztuka” — tak charakteryzuje czeską działalność literacką A. Jirásek w r. 1911.

Walczyła literatura niestrwożenie. Wawrzynem zwycięstwa, najśrodszą ich nagroda, godną pracy twardej i życia, przez które szli wodzowie narodu z hasłem „contra spem sperare” — jest korona wolności.

Ostatni z tych bojowników spogląda na bujny owoc swoich zasiewów — a ojczyzna jego wolna święci 75 lecie jego urodzin. Jemu jednemu dozwolili losy oglądać oczyma ciała to, za czem tęskniły jego bratnie duchy, ale poclechy tej nie dożyły. Niejednym z tych wielkich Czechów mógłby być powiedzieć o sobie z Jiráskiem: „Spełniłem to, co mi nakazywała miłość narodu i ojczyzny. W bojach naszych byłem tylko głosem, który budził i wzywał do stajny przeciw odwiecznemu nieprzyjacielowi, uciemniającemu nasz naród”. (Słowa te wygłosił w r. 1921). Ale jemu jednemu przypada to szczęście, że mógł powiedzieć o sobie: „Doczekałem się wielkiego szczęścia, dożyłem chwili oswobodzenia się naszego narodu czeskiego”. (Słowa tejsamej przemowy z r. 1921).

Z takich synów, jak Alojzy Jirásek, może być dumna jego ojczyzna.

Dr. Piotr Ratusiński.

Skrzynka na listy.

W sprawie koncesji inwalidzkich.

Lwów, dnia 28. września.
Pan minister Klarner, podpisał już podobno rozporządzenie, odbierające nadane hurtownie spirytusowe inwalidom, a założenie w tych miejscowościach hurtowni rządowych, ponieważ specjalna komisja, złożona z ludzi w tem interesowanych, tj. przyszłych dyrektorów, urzędników i kontrolerów tych hurtowni orzekła, że hurtownie te przynosić będą większy dochód, aniżeli hurtownie inwalidzkie. A więc w imię „interesu rządowego“ i t. d.

Gdyby wyznaczono drugą taką komisję, orzekłaby z pewnością wręcz przeciwnie, jak to było niedawno z komisją międzyministerjalną, powołaną do zbadania skandalicznej gospodarki w państwowym monopolu spirytusowym. — Gdybyż przynajmniej te hurtownie rządowe naprawdę przynosiły większy dochód rządowi! Ale posłuchajmy jak jest w rzeczywistości.

Najlepszym przykładem intratności hurtowni rządowych, są chyba istniejące hurtownie rządowe, które znajdują się w Stryju, Złoczowie, Brodach, Kołomyży, Stanisławowie, Tarnopolu, Czortkowie itd. a które przynoszą rządowi kompromitujące deficyty, oraz kosztowne kłopoty, jak w Stryju i w Czortkowie. — I to jest całkiem naturalne. — Jak doświadczenie uczy wszelkie przedsiębiorstwa w rękach Państwa. daleko drożej kosztują, aniżeli prowadzone przez prywatną osobę, temsamem dają mniejszy dochód. — Jest to zrozumiałą rzeczą, gdyż administracja państwowa zawsze

jest kosztowną, a jej personal nie pracuje tak intensywnie, jak właściciel prywatny. Już dotychczasowe krótkie doświadczenie w naszym monopolu spirytusowym wykazało dowodnie, — co zresztą było przedmiotem dyskusji na Komisji sejmowej — że administracja rządowych hurtowni, jest znacznie droższą od prywatnych, a różnica ta, wyraża się cyfrowo w stosunku 13% do 6%. — Ponadto zniesienie istniejących hurtowni inwalidzkich już wprowadzonych i zastąpienie ich rządowymi, przyniesie z sobą nowy olbrzymi wydatek, w postaci wynajmu i urzędzenia lokali, który poważnie obciąży dochody z monopolu spirytusowego. —

Prócz tego jeszcze hurtownie rządowe mają mieć swoich dyrektorów, urzędników i kontrolerów, których diety, pobory i podróże, wyniosą poważne sumy. — Czy są to przynajmniej inwalidzi? Nic podobnego! Są to ludzie niekiedy wojną, brutalnie zdrowi, doskonale sytuowani, protegowani Ministerstwa Skarbu lub Dyrekcji monopolu spirytusowego, którzy z niezwykłą bezwzględnością i niełudzkością, robią swoje kariery po trupach inwalidów. —

W sprawie tej i wielu jej podobnych, odbył się w niedzielę 26. olbrzymi wiec obrońców Lwowa b. legionistów i byłych strzelców inwalidów — w sali Muzeum technologicznego o godz. 11. przedpołudniem.

Kronika stryjska.

(Od naszego korespondenta):

Stryj, wrzesień 1926.

Początek roku szkolnego. Miłośnicy pamiętają jeszcze u nas epidemii chorób zakaźnych, zaczyna się z dniem 24 bm. nauka we wszystkich szkołach tutejszych. Zanim jednak prawidłowa praca szkolna się zacznie podda się cała młodzież na zlecenie fizyka **ogledzinom lekarskim**, aby w ten sposób uchronić możliwie dzieci od przykrych niespodzianek zawleczenia choroby do szkół.

Według oficjalnych danych zebranych w fizykacie, zgłoszono w ostatnim tygodniu 17 wypadków odry (w tem 1 śmiertelny) i 1 wypadek dyfterji. Ponieważ otwarto osobny barak dla chorób zakaźnych, jest nadzieja, że epidemia powoli wygaśnie, jeśli naturalnie wszyscy ordynujący lekarze spełnią swój obowiązek społeczny; niezwłoczniego zgłaszania fizykatom wszystkim podejrzanych zachorowań, na razie bowiem zataili 10 nowych wypadków płonicy, o których fizykaciat miał prywatnie się dowiedzieć.

Nowa Rada miejska. Nowa Rada gminna z inż. **Zdanowiczem** jako komisarzem rządowym na czele obiegła już przed kilku tygodniami swe urzędowanie. Ponieważ p. Zdanowicz wyjechał do Wiednia na kongres rozbudowy miast, agendy miasta prowadzi pierwszy zastępca komisarza p. **Ożga**. Nowa Rada z całym zapalem zabrała się do pracy, celem dokładnego poznania potrzeb gminy. Niestety jednak zaraz na początku spotkała się z pewnym

protestem, gdyż reprezentanci endecy, niezadowoleni ze swej szczupłej ilości (uszczuplonej jeszcze bardziej z powodu ubytku prof. **Patryna** przeniesionego do Lwowa), **absentują się demonstracyjnie** od pierwszej chwili i zostawili troskę o miasto przedstawicielom P. P. S., Rusinom i żydom. Nowa Rada uważa (wedle opinii p. **Ożgi** członka P. P. S.) za swój głośny obowiązek zająć się przede wszystkim **kwestją mieszkaniową**, którą na razie traktuje jako sprawę najbardziej piekącą. Dalsza wydatna praca nad **kanalizacją miasta i regulowaniem ulic i bruków jest w toku.**

Nadesłane.

Podziękowanie.

Goście wyrazy podziękowania przesyłamy Jaśnie Wielm. Panu **Komisarzowi Rządowemu i Radzie gminnej Rawy Ruskiej** za bezinteresowne urządzenie wznoszącego obchodu pogrzebowego, za uczczenie pamięci śp. notariusza **Górki** przez nazwanie ulicy Jego imieniem i za dobre słowa, wypowiedziane nad mogiłą, dalej serdecznie dziękujemy **Przewielebnemu Ks. Prałatowi Czajkowskiemu** za wyprowadzenie zwłok, **Wielb. Duchowieństwu grec.-katol.** za spontaniczne wzięcie udziału w pogrzebie, wreszcie **Przełożonemu Gminy izraelskiej i wszystkim Obywatelom Rawy**, którzy tak licznie uczcili pamięć śp. naszego **Ojca.**

Rozżina Góraków.

DOCENT 2891

Dr. **Progulski Stanisław**lekarz chorób dziecięcych powrócił.
Ul. Asnyka I. 1. Tel. 24-46.

Kurjer lotniczy.

PODRÓŻ SAMUELA HOARE'A MINISTRA AWJACJI DO INDJI.

Eric Geddes, prezes Imperial Airways Company, oświadczył, iż **Samuel Hoare minister awjacji** wraz z żoną i służbą udaje się w końcu br. do Indji, pierwszym aeroplanem nawiązującym regularne połączenie Londynu z Indjami.

LOTNICTWO HANDLOWE W ST. ZJEDNOCZONYCH.

Dnia 15 b. m. uruchomioną została nowa linja komunikacji powietrznej łącząca **Seattle i Los Angeles**. Linja ta długości 3000 klm. obsługiwana jest przez 8 samolotów w różnych

porach dnia i nocy. Podróż trwa 24 godziny.

ROZKAZ ANGIELSKIEGO MINISTRA KOMUNIKACJI POWIETRZNEJ.

Ministerstwo komunikacji powietrznej wydało okólnik do wszystkich pilotów, zarówno wojskowych jak i cywilnych, nakazujący obserwowanie jednolitych przepisów, dotyczących puszczania w ruch śmigła. Pilot został zobowiązany do czuwania nad tem, by śmigło nie było dotykane przez obsługę aeroplanu i osoby postronne, jeżeli nie znajdują się w pozycji, która wyłącza wszelkie niebezpieczeństwo.

Francuska wyprawa naukowa do bieguna północnego.

Paryż, we wrześniu.

Park Hawru opuści w najbliższym czasie francuska wyprawa naukowa do bieguna północnego pod dowództwem porucznika marynarki, **Darcisa**, na statku norweskim „**Muin**“. Oprócz porucznika **Darcisa**, uczestnicy w niej 4 obserwatorów naukowych, 6 mechaników, 2 lotników, fotograf i radiotelegrafista.

Wyprawa zaopatrzona jest w 2 lokkle aeroplany, 6 sani motorowych, aparat radiotelegraficzny i 24 tony żywności.

Zimę zamierza porucznik **Darcis** spędzić na najbardziej wysuniętym cyplu **Spitzberga**, w lutym zaś r. p. puścić się wprost na północ, przez biegun północny, do **Point Barrow** w Alasce, spodziewając się dokonać tej podróży w 3 miesiące.

Zabrane przez wyprawę łodzie motorowe, o silnikach po 50 koni par., zbudowane są tak, że mogą posuwać się po śniegu i ziemi, a przymet zaopatrzone są w pływalki, umożliwiając im utrzymanie się na wodzie w razie załamania się lodu.

Wiadomości z kraju.

× **Jubileusz Czesława Jankowskiego.** Społeczeństwo wileńskie pragnąc uczcić półwiekowy trud i zasługi **Czesława Jankowskiego**, wyłoniło w kwietniu br. na specjalnym zebraniu Komitet uczczenia 50-letnia pracy dziennikarskiej i literackiej **Jubilata**. Pierwotnie wyznaczony termin obchodu na dzień 2 czerwca b. r. został na skutek życzenia jubilatę przeniesiony na później i wyznaczony na dzień 2 października r. 1926. W dniu tym o godz. 7 i pół wieczorem w hotelu **Georges'a** w Wilnie odbędzie się **Biesiada Literacka**, poczem o godz. 10 i pół w górnej sali tegoż hotelu zebranie towarzyskie i wręczenie adresu jubileuszowego.

× **T. zw. sobota angielska** zastosowaną była w ubiegłą sobotę po raz ostatni w tym roku. Od 2 października do 1 maja 1927 biura w

urzędach państwowych czynne będą w sobotę jak każdego dnia.

× **Kursy rolnicze im. St. Staszica.** Dnia 3-go listopada b. r. rozpoczyna drugi rok swej pracy **Kursy Rolnicze im. St. Staszica** w Warszawie. Kursy te w roku bieżącym prowadzić będą równoległe dwa semestry: 1-szy dla uczestników nowo-wstępujących i drugi dla uczestników zesłanych. W organizacji Kursów zaszła obecnie ta zmiana, że z dniem 1 października prowadzeniem ich zajął się znana i zasłużona na polu oświaty zawodowej instytucja — **Muzeum Przemysłu Rolniczego**.

W związku z tem Kursy zostały przeniesione do gmachu **Muzeum** na ulicę **Składową Nr. 3**. Szczegółowy program nauk dyrekcja Kursów wysyła na każde żądanie bezpłatnie.

KONGRES PANEUROPY.

Wiedeń. (Tel. wł.).

Pierwszy kongres Paneuropejski będzie miał charakter naprawdę wszechuropejski. Honorowe prezydium stanowić będą: minister czechosłowacki **Benesz**, b. prezydent ministrów **Caillaux**, b. kanclerz Austrii **Seipel**, b. prezydent ministrów we Włoszech **Storza**. Obrazem przewodniczący będzie twórca idei i jej wytrwały propagator **Condethove - Kalgery**. Wśród referentów znajduje się też Polak — słynny skrzypek **Hubermann**. Rosja sowiecka odmówiła udziału w kongresie. Natomiast będzie zastąpiona **Ameryka**.

SAMOBÓJSTWO B. KIEROWNIKA WOJENNEGO BIURA PRASOWEGO.

Wiedeń. (Tel. wł.).

Były pułkownik sztabu generalnego **Eisner - Bubna** popełnił w Frankfurcie nad Odrą samobójstwo z powodu kłopotów finansowych. Zmarły był szefem „**Kriegspressquartier**“ b. monarchji austriacko-węgierskiej i odgrywał w czasie wojny wybitną rolę.

„ZALUDNIENIE“ WIEZIEN W POLSCE.
P. A. T. podaje stan „zaludnienia“ więzień:

1. czerwca r. b. ogółem 28.640 z czego polit. 2.550. 1. lipca r. b. 28.456 z czego polit. 2.228. 1. sierpnia r. b. 26.717 z czego polit. 2.105. 1. września r. b. 26.403 z czego polit. 2.067.

Na przyszłość min. sprawiedliwości podawać będzie stale do wiadomości ogółu statystykę uwiezionych, ze specjalnem uwzględnieniem liczby więźniów politycznych

Czytajcie

„KURJER LWOWSKI“

Ostry konflikt rządu z baronami węglowymi.

Warszawa, 27. 9. (PAT.) Ministerstwo przemysłu i handlu komunikuje: Wobec nieusprawiedliwionego gospodarstwa podwyższenia cen węgla na rynku wewnętrznym przez konwencje węglowe od 25 b. m. o 10 proc., na wniosek ministra przemysłu i handlu zarządzone zostało przez ministerstwo skarbu natychmiastowe ściąganie od przemysłowców węglowych podatku majątkowego w ten sposób, że dotychczasowe spłaty w wysokości 1 zł. 10 gr. od tonny węgla, podwyższone zostały od 25 bm. do wysokości 3 zł. od tonny. W ten sposób przemysł węglowy spłacać będzie odąd, zamiast około 3 miliony, 9 milionów złotych miesięcznie. Ponadto zamierzone jest podwyższenie taryf eksportowych dla węgla o 20 proc., a wreszcie w porozumieniu z minist-

rem spraw wewnętrznych wysłać ministerstwo przemysłu i handlu komisję specjalną dla zbadania kosztów własnych, przy czym w razie udowodnionego pobierania cen nadmiernych, będą zastosowane rygory przewidziane prawem w stosunku do kierowników konwencji.

Konwencja węglowa wobec powyższego nadesłała zawiadomienie, że nie może przewidzieć, czy i w jakiej mierze będzie mogła spełnić swe zobowiązania wobec kraju. Ministerstwo przemysłu i handlu poleciło odpowiedzieć konwencji, że czyni jej kierowników osobliście odpowiedzialnymi za sprawy dotyczące zaopatrywania rynku wewnętrznego w węgiel, a w razie stwierdzenia sabotażu, wprowadzi regulację węgla.

—XO—

Senacka komisja budżetowa uchwaliła prowizorium budżetowe.

Warszawa, 27. 9. (PAT.) Senacka komisja skarbowo-budżetowa na posiedzeniu popołudniowym rozpatrywała w dalszym ciągu ustawę o prowizorium budżetowym na IV. kwartał. W toku dyskusji senator Popowski (ZLN) przedstawił wnioski do art. 1. o skreślenie 500.000 zł. z kredytu dla Ministerstwa spraw woj- skowych, przeznaczonych na prze-

nieślenie szkoły podchorążych do Ostrowia, oraz o zmniejszenie ogólnej sumy budżetu do 450 milionów.

W głosowaniu dalsze wnioski sen. Popowskiego odrzucono i w rezultacie obrad ustawę o prowizorium uchwalono w brzmieniu przyjętem przez Sejm.

Najbliższe posiedzenie Senatu wyznaczono na jutro, godzina 16-ta.

Wyrok na studenta-bandytę.

Warszawa, 27. 9. (PAT.) Dnia 27 bm. w sądzie okręgowym warszawskim rozpatrywano w trybie doraźnym sprawę przeciwko Lucjanowi Zaboklickiemu, jednemu ze sprawców napadu na kantor wymiany Tarłównika, przy ul. Niecałej. Po wysłuchaniu świadków Zaboklickiego skazano na pozbawienie praw i bezterminowe ciężkie więzienie.

Wielkie włamanie do Państwowego Zarządu Dróg Wodnych w Przemyslu.

(Od naszego korespondenta.)

Przemysł, 26 września.

W nocy z piątku na sobotę włamali się niewyśledzeni na razie sprawcy do biura Państwowego Zarządu Dróg Wodnych przy ul. Barskiej, gdzie rozbili kasę ogniotrwałą. Szkodą wielką, na razie jednak nieustaloną.

Włamywacze spodziewali się, że znajdą w kasie większą kwotę, gdyż Zarząd Dróg Wodnych miał w tych dniach podjąć znaczniejszą gotówkę na prowadzenie robót przy regulacji Sanu i Wiaru.

Katastrofa automobilowa pod Brzechowicami.

Lwów, 28 września.

W niedzielę w południe samochodem Polsk. Tow. budowlanego wyjechała z Brzechowic do Lwowa rodzina Czyżowskich, składająca się z kilku osób. Tuż za Brzechowicami szofer, który jechał b. szybko, skręcił nagle, skutkiem czego samochód przewrócił się do rowu a osoby siedzące w nim wypadły. P. Anasztazja Czyżowska wskutek uderzenia głową o szybę samochodu odniosła ciężką ranę. Inne osoby szczęśliwym trafem wyszły z katastrofy bez szwanku.

Konferencje marsz. Rataja.

Warszawa, 27. 9. (PAT.) Pan Marszałek Seimu Rataj konferował dziś z posłami Barlickim, Niedziałkowskim, Osieckim, Chacińskim i Dab- skim.

Kurjer literacki.

Nr. 39 „Wiadomości Literackich” zawiera wywiad z prof. Cz. Znamierowskiem, A. Stawara: „Praca i praca...”; dialog o E. Słonkiewskim, Bleitera, przypomnienie ciekawej recenzji Orzeszkowej o Sieroszewskim, kronikę ilustrowaną, artykułki: O Kasprowiczu, „Pożyteczna propaganda”, „The Studio”, o sztuce polskiej”, „Odbudowa Partononu”, „Sprytny d'Annunzio. Reklama przed wydaniem powieści i t. d., notatki, kurjer kinowy, rubryka „Wśród książek”, dział „Polska zagranicą”, „Camera obscura”, recenzje An. Słonimskiego ze „Snu srebrnego Salomei”, tydzień bibliograficzny. Numer przynosi listę premii dla abonentów „Wiadomości” oraz dalsze karykatury do konkursu „Literatura Polska w karykaturze”.

Różne.

Armia urzędnicza we Francji. Armia urzędnicza we Francji liczy 697.768 funkcjonariuszów, podzielonych w następujący sposób: oświata — 147.785, poczta, telegraf, telefon — 145.397, skarb — 92.419, Urzędy wojskowe — 56.687, koła — 89.661, koleje państwowe — 45.000, marynarka — 30.654, roboty publiczne — 18.147, rolnictwo — 10.029. Ministerstwo spraw zagranicznych — 1.631, sprawy wewnętrzne — 2.065.

KRONIKA.

WRZESIEŃ
28
WTOREK

Dziś: rzym.-kat. Wacława kr. gr.-kat. Nykyty.

Jutro: rzym.-kat. Michała arch. gr.-kat. Jozafata.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Wtorek 28 bm. „Łatwiej przejść wielbłądowi...”.
Środa 29 bm. „Kobieta, wino i dancing”.
Czwartek 30 bm. „Łatwiej przejść wielbłądowi”.

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek 28 bm. „Księżniczka Czardasza”.
Środa 29 bm. „Teresina”.
Czwartek 30 bm. „Księżniczka Czardasza”.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Wtorek o 7:30 „Mistrz”. Przedostatni gość. występ K. Kamińskiego.
Środa o 7:30 „Mistrz”. Nieodwołalnie ostatni pożegnalny występ K. Kamińskiego.
Czwartek o 7:30 „Azais” kom. w 3 akt.
Piątek o 7:30 „Azais”.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Chimera: „Wiedeńskie noce” dramat w 7 aktach.

Wpisy

dodatkowe do prywat. Seminarjum z prawami szkół państwowych Anny Rychnowskiej

Lwów, Chorążczyzna 15, przyjmuje Dyrekcja codziennie od 9—2 i od 4—5.

— Teatr Wielki. Dziś „Łatwiej przejść wielbłądowi...”, znakomita komedia, Franciszka Langera, w pierwszorzędnej reprezentacji artystycznej, pod reżyserją p. Juliana Dobrzańskiego.

Jutro w środę, 29 bm. komedia Stefana Kiedrzyńskiego: „Kobieta, wino i dancing”.
— Teatr Nowości powtarza dziś „Księżniczkę Czardasza”, przedśliczną operetkę Kalmana. Jutro, 29 bm. „Teresina”, operetka Oskara Straussa, która — jako ostatnia nowość sezonu — stale zapełnia widownie teatru.

— Nieodwołalnie dwa ostatnie występy Kamińskiego. Dziś tj. we wtorek i jutro w środę odbędą się w Teatrze Małym dwa ostatnie występy genialnego naszego gościa Kaz. Kamińskiego. W sobotę i w niedzielę Teatr Mały już w godzinach popołudniowych był rozsprzedany do ostatniego miejsca, tak że bardzo wiele osób wieczorem odchodziło od kasy. Dwa te ostatnie występy Kamińskiego zgrupują również tłumy publiczności, która ustawicznie zasympuje dyrekcję Teatru Małego prośbami, by zatrzymać jeszcze Kamińskiego. Niestety nie da się tego skutecznie, gdyż arcy mistrz sceny polskiej musi wracać do Warszawy w myśl dawniejszych swoich zobowiązań.

„Azais” arcydowcipna i doskonale grana komedia Verneilla wraca w czwartek 30 bm. na auliz Teatru Małego.

— Teatr „Bagatela”. Dziś po raz 3-ci groteska w opracowaniu Ki-Ki, p. t. „Lunatyk”, lekka fantazja J. Świeściaka „Laleczka” oraz rewija „Halo! Halo!” z K. Mastowa, Dawidowiczem i Melodystą na czele.

— Ze Związku Muzyków - Pedagogów. Przypominamy, że opłaty za naukę muzyki liczą się rocznie z tem, że za 10 miesięcy wpłaca uczeń pełną należność (ratami miesięcznymi), a za 2 miesiące wakacyjne płaci połowę ceny. Ulgę można uzyskać jedynie drogą podania do Związku. Podania należy wnieść na ręce swego profesora.

— 6-te Okręgowe Szefostwo Sanitarne przypomina wszystkim zaproszonym Panom, że dnia 30 września b. r. o godz. 18-ej min. 30 odbędzie się w Ognisku Oficerskiem przy ul. Fredry 1. 1 pierwsze posiedzenie Komitetu Propagandy IV. Kongresu Międzynarodowego Medycyny i Farmacji Wojskowej.

— Zarząd Związku Okręgowego T. S. L. komunikuje, że zbiórka urządzona na cele T. S. L. podczas Targów Wschodnich w pawilonie Jaina br. Götza - Okocimskiego przyniosła kwotę zł. 1.334.74. Przy tej sposobności Zarząd Związku okr. jeszcze raz składa najserdeczniejsze podziękowanie Zarządowi Browaru hr. Götza za zezwolenie na zbiórke i poparcie w ten sposób celów Towarzystwa Szkoły Ludowej.

— Dwa pożary. W Hrebeńcach, pow. Żółkiew, powstał pożar w zabudowaniach gospodarskich Marji Boiko. Wdrożone dochodzenia ustaliły, że ogień został podłożony z zemsty przez Paranię Szpakowską.

Drugi pożar miał miejsce w Wyszence pow. Gródek Jagielloński w zabudowaniach Wasyla Dykiego. I tu stwierdzono, że pożar został podłożony przez Wasyla Mysaka, którego aresztowano.

— Ubiegła niedziela minęła prawie bez poważniejszych wypadków, a to dzięki obławie na szumowiny, urządzonej w całym Lwowie przez komendę P. P. Obławą kierował szef urzędu śledczego, nadkomisarz Parylewicz, przy udziale nadkomisarza Brozyńskiego, komisarza Białkowskiego, oraz całego sztabu wywiadowców P. P. Liczne patrole rozesłane zostały na miasto jednocześnie. Po przetrząśnięciu podejrzanych spelunek, mieszkań dozorowych złodziejów i rzeźmieszków, drugorzędnych hoteli i „knajp”, aresztowano cały szereg podejrzanych i poszukiwanych przez policję osobników. M. i. aresztowano złodzieja Topiła, zwanego „Ki-Ki”, Jana Kurasza, uchylającego się od dozoru policyjnego. Mikołaja Jaworskiego, Władysława i Antoniego Kamińskich, Józefa Marka, Ludwika Rossowskiego, Jana Biłego i Stefana Hadyniaka i w. i.

— Włamanie przy ul. Serbskiej. W dniu wczorajszym w godzinach południowych włamali się złodzieje do mieszkania Jana Czerwińskiego, dozorca kamienicy przy ul. Serbskiej 1. 26 i skradli garderobę danijską, przedstawiającą wartość 1.000 zł. oraz 300 zł. gotówka.

PODWYŻKA CEN WEDLIN W KRAKOWIE.

Kraków. (Tel. wł.).

Od kilku dni masarzy krakowscy niepokoją magistrat i prezydent miasta sprawą podwyżki cen wedlin. — Na sobotę została zwołana komisja dla badania cen, celem rozpatrzenia pretensji masarzy. Posiedzenie jednak nie mogło się odbyć z powodu braku kompletu.

Masarze żądają podwyżki 40 procentowej! Magistrat i prezydent miasta zapatrują się na sprawę podwyżki nieprzychylnie. Reprezentant konsumentów p. Kluczek złożył energiczny protest przeciw niezasadnionym pretensjom masarzy.

Zwracamy uwagę na umieszczony w dzisiejszym numerze anons: Zygmunt Zieliński: Zastępstwo i składy węgla górnośląskiego koks i brykiet we Lwowie, ul. Kościński 3. Firma ta udziela stałej subwencji na rzecz budowy gimnazjum im. Komisji Edukacyjnej w Brzechowicach. 2783.

Kurjer ekonomiczny.

KONTYNGENTY PRZYWOZOWE NA LISTOPAD I GRUDZIEŃ 1926.

Izba Handlowa i Przemysłowa we Lwowie zawiadania, że zostały wyznaczone kontyngenty przywozowe na miesiąc listopad i grudzień 1926. Podania, sporządzone według wzorów dotychczasowych, należy wnieść do Izby najpóźniej do dnia 7 października b. r.

Termin ten nie ma zastosowania do podań o przywóz towarów z Austrii i Czechosłowacji. Podania także, do których — jak wiadomo — muszą być dołączone faktury, wzywane przez austriackie względnie czeskie Ministerstwo Handlu, są przyjmowane nieustannie, bez ograniczenia terminu w miarę istniejących kontyngentów.

GIEŁDA LWOWSKA.

Na tangu akcyjnym obroty były wczoraj 27 b. m. średnie, kursa częściowo utrzymywane, częściowo cokolwiek mocniejsze. — W zaoferowaniu: Ziemiński Bank Kredytowy, Browary. Duża podaż w Gazolinie. — Pyszkiwano natomiast Cmielowa, Pocisk. — Dla akcji handlowych zainteresowania niema. — Tendencja chwilkowa. — Usposobienie spokojne. Dolar waha się około kursu 9.— złotych.

Kotowane: Chybie 6.05; Cegielski 17.—; Lokomotywy 1.45; Gazolina 2.40, 2.35; Niemojowski 0.46, 0.47; Parowoz 0.35; Polska Nafta 0.41; Zieleniewski 13.50; Tesp 16.75.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja spokojna. — Kurs utrzymywane — Obrót średni. Dolar amerykański 9.00 do 9.01; dolar kanadyjski 8.95 do 8.96; korona czeska 0.26 do 0.26 i pół; Leje 0.04 do 0.04 i pół; frank franc. 0.25 do 0.25 i pół; frank szwajc. 1.70 do 1.175; funty szt. 43.00 do 43.50.

Złoto: 20 kor. 35.80 do 36.00; 20 frank. 33.30 do 33.80; 20 mk. 42.00 do 42.50; 10 rubli 45.50 do 46.00.

Srebro: kor. austr. 0.70 do 0.72; 5 kor. austr. 3.80 do 3.90; flor. austr. 1.90 do 1.95; ruble 3.00 do 3.10; kop. rub. 1.50 do 1.55.

KURJER SPORTOWY.

PIŁKA NOŻNA.

Warszawa—Lwów 4:2 (1:1). Zasłużone zwycięstwo Warszawy, która górowała nad Lwowem pod względem kombinacyjnym szczególnie w drugiej połowie. Team Lwowa złożony z 7 graczy Czarnych i 4 Sparty grał bez ambicji i poniżej swej formy. O przegranej Lwowa zdecydowały 2 ostatnie minuty, w których padły dwie zwycięskie bramki dla Warszawy, w tym jedna z karnego za umyślną rękę Hewalka. Bramki dla Warszawy strzelili Łancko 2, Jung i Ciszewski, dla Lwowa Małeki i Chmielowski, Rogów 8:3 dla Warszawy. Zawody prowadził p. kpt. Bilor, który przed zawodami odebrał szereg gratulacji z rąk trzechsetnych zawodów przez siebie prowadzonych. Publiczności przeszło 2.000.

Pogoń—Cracovia 3:1 (1:1). Zasłużone zwycięstwo lwowskiej drużyny w zawodach rewanżowych o mistrzostwo Polski w grupie III-ciej. Pogoń pokazała, że nawet bez Górltza i Stoneckiego umie grać i zwy-

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Silny popyt na żyto przy niedostatecznej podaży, w szczególności poszukiwały młyny prowincjonalne. — Wzmoczona podaż w koniecznie czerwonej przy cenach słabszych. Tendencja utrzymująca. Usposobienie ożywione.

Pszemica dworska 45.00 do 46.00. Pszemica zbiorowa 42.50 do 43.50. Żyto 31.00 do 32.00. Jęczmień przemiałowy 27.00 do 27.50. Jęczmień pastewny 24.75 do 25.25. Owies 24.00 do 24.50. Hreczka 27.75 do 28.25.

Ceny szacunkowe, bez transakcji.

TYGODNIOWE SPRAWOZDANIE GIEŁDY AKCYJNEJ WE LWOWIE Lwów, 25 września.

Aż do piątku ubiegłego tygodnia sytuacja na rynku papierów dywidendowych, wskazywała na niższe kursy. Naogół mało było nabywców i podaż z dnia na dzień wznosiła. Zaledwie kilka papierów z Chodorowem na czele, zdołało utrzymać się przy swoich kursach. — Dopiero w piątek przy końcu zebrania giełdowego, nastąpił nagły zwrot i rozpoczęto silnie wykupywać poszczególne papiery, wstrzymując się równocześnie ze sprzedażą tychże. Doszło nawet do tego, że piątkowa pogiełda była w stosunku do dnia poprzedniego znacznie silniejsza, a popyt na papiery dywidendowe jak Jaworzno i Grzy przywodził do zaoferowania. W dziale walut objawiło się w ciągu tygodnia zapotrzebowanie, a niepewna sytuacja na terenie sejmowym przyczyniła się do wzmocnienia kursu dolara.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

OTWARCIE MIĘDZYNARODOWEGO ZJAZDU PRAWA AUTORSKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł.)

Uroczyste otwarcie Zjazdu odbyło się 27 b. m. o godzinie 4 popołudniu. We środę odbędzie się uroczyste przyjęcie członków zjazdu, w którym wzmą też udział delegaci Ministerstwa oświaty i sprawiedliwości.

cięstwo jej wywalczono w bardzo ciężkich warunkach na obcym terenie, wobec skandalicznie zachowującej się publiczności zasługując na jak najpełniejsze uznanie. Obie drużyny grały bardzo nerwowo i bez kombinacji, więcej planowo grała jednak Pogoń.

Już w 7 m. gry Kuchar z wypracowania Gambienia zdobywa głowę pierwszy punkt dla swoich barw. W parę minut później sędzia p. kpt. Loth z Warszawy dyktuje rzut karny przeciw Pogoni za nieprawidłowe zatrzymanie Wójcika przez Hankę, który Kubiński zamienia pewnie w honorową bramkę Cracovii. Ten wynik utrzymuje się do 79 min., w której Garbień z podania Szabakiewicza uzyskuje drugą bramkę dla Pogoni. Trzecią bramkę strzelił w ostatniej minucie gry z przebiegu Kuchar. Ocenę obu drużyn podajemy za „Kurjerem Codziennym“:

„Z drużyny lwowskiej postawić na pierwszym miejscu trzeba Lachowicza, któremu w wielkiej mierze mogła Lwowianie zawdzięczać swoje zwycięstwo, także w linii pomocy

lepszą była Pogoń od swego przeciwnika, Fichtel czatający ustawicznie na Kalużę, przewyższał znacznie Chruścińskiego, którego górnę podania były stale niedokładne. Także i boczni pomocnicy Lwowian przewyższali miejscowych, obrońców dość dobrych można na równym postawić poziomie, Mieczysławski poza pierwszą bramką nie jest wniem porażki. Napad lwowski pod względem siły przebojowej, temperamentu oraz wyzyskiwania sytuacji pod bramkowych przewyższał o głowę atak Cracovii. Trójka lwowska, a zwłaszcza ofiarne i niezamordowana gra Kuchara, zdecydowała w wielkiej mierze o wygranej. „Tankom“ lwowskim nie potrafiły się przeciwstawić odpowiednio tylko Cracovii. Z napadu biało-czerwonych na wyróżnienie zasługują tylko Kubiński i do pewnego stopnia Nawrot“.

Pogoń pokonał Cracovię zdobyła mistrzostwo grupy III-ciej, osiągając wszystkich 8 punktów i stosunek bramek 24:2. Dochodzi ona do finału i będzie grać z Wartą i Polonią (Warszawa).

A. Z. S. — Vis 6:6 (4:3). Mistrz kl. B. Sędziował p. Usarz.

Czarni II — Jutrzenka 7:0 (4:0). Sędziował p. Przybylski.

Czarni III — Barkochba 3:3 (2:2). Sędziował p. Pineses.

Poznań, Warta - Turyści (Łódź) 4:1 (1:1). Warta zdobyła mistrzostwo Polski w grupie II-giej. Sędziował p. Ziemiński z Krakowa.

Łódź, Hasmonca — L. K. S. (sobota) 4:3 (0:2), niedziela 1:3 (1:1).

Wilno, Legia (Warszawa) — Makabji 3:1, — Wilja 4:1.

Warszawa, Makkabi — Varsovia 3:1 (2:1), Widzew (Łódź) — Ruch 5:2 (2:2).

Równe, Równe — Lublin 8:3. Zawody międzymiastowe.

Bielsko, Jutrzenka (Kraków) — B. B. S. V. 3:0 (2:0).

Rzeszów, Tarnovia — Resovia 4:1 (0:0).

Warszawa, 75 p. p. (Wielkie Hajduki) zdobył mistrzostwo armii bijąc w półfinale 63 p. p. 5:1, zaś w finale 28 p. p. strz. kon. 6:1 (2:1).

ZAGRANICA.

Praga, Slavia — Nuselsky 8:2, C. A. F. K. — Meteor VIII 3:2, Vrsovice — Nuselsky 2:1, Meteor VIII — Slavia kombinowana 2:1.

Cieplice, Tepflitzer F. C. — Liben 10:1.

Budapeszt, Hungaria — Nemzeti 2:0, F. T. C. — III Kerület 5:0, Ujpesti — Kispesti 2:0, Sabaria — Vasas 0:0, Bastia — 33 F. C. 2:1.

Ryga, Estonia — Lotwa 1:0. Mecze między państwowe.

Wiedeń, Mistrzostwa I klasy: Vienna — Amatorzy 1:0 (1:0), Admira — Hakoah 3:1 (3:1), B. A. C. — Rapid 2:1 (0:0), Wacker — Rudolphluge 4:2 (2:0), Slovan — Sportklub 2:2 (1:1), F. A. C. — Simmering 3:1 (2:1).

Belgrad, Belgradzki Klub Sportowy Jugosławia 3:1 (0:0).

TURNIEJ TENNISOWY T. Z. R.

Pierwszy dzień rozgrywek. Gra pojedyncza panów: Gimn. XII (Ważalszkiewicz) — P. Szk. Handlowa (Tyszkowski) 2:6, 6:2, 6:4. — Gimn. XI (Pustowski) — Gimn. IX (Zanderer) 6:3, 6:3. — Gimn. VIII (Kuczyński) — Gimn. X (Bogucki) 6:1, 6:3. W ćwierćfinale Gimn. IV (Remiszewski) — Gimn. VII (Ważalszkiewicz) 6:0, 6:0.

Gra podwójna panów. Gimn. IV (Remiszewski — Siwiec) — Gimn. X (Samolewiczowie) 6:1, 9:7. — Gimn. I (Christ — Jarmelli) — Gimn. II (Bożenker — Felt) 6:4, 3:6, 13:11.

ZAWODY TENNISOWE O MISTRZ LWOWA.

Dziś o godz. 9 rano rozpoczyna się na kortach L. K. T. przy ul. Pałczyńskiej 1. 57 Turniej Lawn-Tennisowy o Mistrzostwo Okręgu Lwowskiego. Współdział w turnieju zgłosili:

Panie: Bystrzanowska (Pogoń), Gołębowna, Groblewska, Kierska, Piśtłówna, Lubieniecka, Orzechowska, Kochanowska (L. K. T.), Umianowiczówna (Lechia), Landesówna, Dygdałowiczówna, Tempłówna (nie-stowarzyszone).

Panowie: Peschl, Płazek, Socha, Zdz. Stahl, Koziębrodzki, Warteresiewicz, Zb. Kuchar, Bobrowski, Bogucki, Szczepanowski, Romizowski, Weliem, Jerzy Stahl, Gótz, Adam Stahl, Wład. Kuchar, Christ, Wójcicki, Władka, Głazewski (L. K. T.), Sławik (Brody), Stworzeński, Mauer (Pogoń), Steuermann (Hasmonca), Larner, Al. Elster, Hübner, Hammer (1924), Guon (Lechia), Rzędowski, Eisenstein, Drohomirecki, Sasyk, Strzalecki, Bernas, Łukowski, Piłkarski.

Na dziś wyznaczono nast. rozgrywki:

Godz. 9 rano: Remiszowski — Szczepanowski, Wł. Kuchar — Władka, Stworzeński — Warteresiewicz, Zdz. Stahl — Drohomirecki, Kierska — Orzechowska, Akserowa, Hübner — Dygdałowiczówna Brochwicz, Guon — Steuermann, Głazewski — Sasyk.

Godz. 2.30 popoł.: Gołębowna — Piśtłówna, Zb. Kuchar — Bogucki, Christ — Mauer, Gołębowna, Zb. Kuchar — Orzechowska, Bogucki, Umianowiczówna, Dygdałowiczówna — Piśtłówna, Lubieniecka.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7-30 Wtorek 28 września 1926.

Łatwiej przejść wielbłądowi.

Komedja w 3-ach aktach Franciszka Langera. Przekł. A. B. Dostała i F. Gwizda OSOBY:

Pesztowa	H. Rowińska
Peszta	W. Ratschka
Zuzia, córka Pesztowej	R. Lewicka
Alan Vilim	B. Dąbrowski
Joe Vilim, wielki przemystowiec, jego ojciec	J. Dobrzański
Bezchyba, dyrektor banku	H. Czaki
Andrejs, radca handlowy	E. Fertner
Dama, zupełnie przeciętna	M. Pillerowa
Panna, o rażąco rudych włosach	I. Ładosiówna
Stużący, chodząca inteligencja	W. Przebiński
Chłopak	Z. Smereczńska

Między każdym aktem przerwa trzech miesięcy.

Reżyser Julian Dobrzański

TEATR NOWOSCI.

Wtorek 28 września 1926.

Księżniczka czardasza

Operetka w 3-ach aktach Emeryka Kalmana OSOBY:

Leopold Maria ks. Lip-pert-Weylersheim	M. Tatrzański
Anhita, jego żona	A. Kasprownowa
Edwin Ronald, ich syn	F. Kuligowski
Hrabianka Stazia, kuzynka księcia	H. Rapacka
Hrabia Boni Kancsianu	W. Sowiński
Sylva Varescu	H. Miłowska
Eugeniusz von Rohnsdorf	R. Bojanowski
Feri des Kerekes, zwany Feribaści	Z. Szmidt
Posel Mac Grave	F. Szymański
Kisz, notariusz	J. Fedyczkowski
Miksza, płatniczy	L. Bykowski

Reżyser F. Kuligowski.

W głębokim smutku i żalu pogrążeni podajemy do wiadomości, że długoletni, wlece zasłużony i nieodżałowany nasz Prezes ś. p.

ALFRED HALBAN

Dr. obojga praw, zwyczajny profesor i b. Rektor Uniwersytetu J. K. we Lwowie, b. poseł do Sejmu Galic., Rady Państwa i poseł do Sejmu Ustawodawczego, Kawaler orderu „Polonia Restituta“ I. klasy, członek Akademji Umiejętności w Padwie i Królewskiej Akademji w Wenecji, zakończył swój pracowity i owocny żywot d. 26. września 1926.

Powszechny Związek Bruttowców.

2894

<p>Nauka i wychowanie. Matematyki, niemieckiego, rysunków ucza nauczyciele gimnazjalni. Zgłoszenia: Batorojo 34. Czwarte piętro od 3-5 tej. 2840</p>	<p>Kupno i sprzedaż. FORTEPIAN „Dorra“ mało używany znakomity sprzedam. Kopernika 26 parter o ficyny Skleniarski. 2855</p>	<p>FORTEPIANY, PIANINA, pierwszorzędných fabryk, sprzedaje pod gwarancją, kupuje gotówką: Hanak, Pańska 21 i p. Telefon 35-45. 2885</p>	<p>GINIE Z GŁODU wdowa po robotniku Władysław Cichoń, matka 2 dzieci małoletnich. Mieszka: ul. Zielona 96. Ks. Sokołowski, proboszcz parafji św. Mikolaja poświadczył, iż Cichoniowa pozostaje bez środków do życia. Na miejscu przekonać się można o niedzy ostaczej. Giniąca z głodu wdowa z dwojgiem dzieci apeluje do serc szlachetnych o składki. Adres Władysława Cichoniowa Lwów, ul. Zielona 96.</p>
<p>GRONO akademików urzędująca 1. X koło dworca kursa tańców modnych dla początkujących i perfekcyj. Zgłoszenia listownie skrytka 141 Lwów. 2874</p>	<p>KOMPLETNA jadalnia antyczna orzechowa, wspinalale rzeźbiona, sypialnia mahoniowa z psychą do sprzedania. Wiadomość: Rynek 42. Firma Markiewicz, sklep korzenny. 2893</p>	<p>Mieszkania. POSZUKUJĘ 3-4 pokoi w śródmieściu z komfortem. Zgłoszenia pod „K.“ do adm. „Kurjera Lw.“ 2834</p>	<p>UNIWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Kamionka Strumiłowa na nazwisko Michała Jasińskiego z Majdanu Starego powiat Radziłów. 2878</p>
<p>RODZICE zarządzacie bezpłatnego przystania opisan. Bezprzykładne ułatwienie nauki gry na fortepianie. — Chrzanowski Zimorowicza 6. 2877</p>	<p>BIURO rozdzielnice lwowskiej Fabryki „Chemikos“ poleca po cenach konkurencyjnych materiały chemiczne czyste: Alcohol amylicus, Alcohol metylicus bidep, Acidum aceticum glaciale, Acidum nitricum, Hydrargyrum vivum, Amylium aceticum purum, Benzol, Argentum nitricum, Zaponlack 6%. — Cenniki odwrotną pocztą. „Chemikos“ Lwów, skrytka pocztowa 141. 2875</p>	<p>POKÓJ kawalerski umeblowany zaraz do wynajęcia ul. Teresy 1. 2 a drugie drzwi na lewo godz. 12—2. 2865</p>	<p>Różne. STARANNIE i tanio przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw.“ pod „Szybkość“. 1334-5</p>
<p>STENOGRAFJI wyucza listownie wszystkich Instytut Stenograficzny, Warszawa, Kopernika 8. 2886</p>	<p>FILATELIŚCI! — Proszę — nadsyłać najwygodniej znaczkami: „złotego“ — na dwieście znaczków afrykańskich. — Józef Sozański — Stary Sambor, Poczta 188. 2884</p>	<p>„Crin d' Afrique“ - Trawa morska. Importerem służymy najkorzystniejszymi ofertami. Poszukujemy zdolnego, rzutkiego, godnego zaufania i dobrze wprowadzonego rejonowego zastępcy dla wszystkich dzielnic Polski. Technisch Chemische Handelsges. m. b. H. Nfg. Wien I., Fleischmarkt 1. 2869</p>	<p>Wszyskich którzy posiadają informacje o miejscu pobytu Mieczysława Kupscia ur. 3 maja 1896 z rodziców Edwarda i Jadwigi z domu Wińczów, ostatnio w 1923 r. zamieszkałego w Wilnie, uprasza się o podanie informacji do Kolegium Ewangelicko Ref. w Wilnie ul. Zawalna 11. 2883</p>
<p>Posady i prace. PIERWSZORZĘDNA stenotypistka pisząca biegle na maszynie — z wszelką stroną rutyną biurową poszukuje posady. Listy do Administracji pod „Stefanja“ 2882</p>	<p>SAMOCHODY ESSEX 9/07, 6 cylindrowe od 1500 dol. Samochody Hudron 27/70 K. M. 6 cylindrowe od 2600 dol. dostarcza Zastępczo na południową Polskę „Cyclocar“ Sp. z o. o. Lwów, Romanowicza 9. 2846</p>	<p>Wszyskich którzy posiadają informacje</p>	<p>Wszyskich którzy posiadają informacje</p>
<p>INTELIGENTNA osoba w średnim wieku znająca gospodarstwo domowe i życie zajmie się domem u wdowca z dziećmi lub samotnego za skromnym wynagrodzeniem. Zgłoszenia do Administracji „Kurjera“ pod „Pracowita“. 2864</p>	<p>MEBLE antyczne używane i nowe różnych pokoi jakoteż pojedynczo poleca Zieliński Kollataja 5. stolarnia. 2859</p>	<p>Wszyskich którzy posiadają informacje</p>	<p>Wszyskich którzy posiadają informacje</p>

90 LAT ISTNIEJĄCY SKŁAD SUKNA
JAN WALLACH i SYN
 LWÓW RYNEK Nr. 33.
 poleca nowości na ubrania męskie, kostjurny i płaszcze damskie — z pierwszorzędných tańbryk Bielskich i Angielskich.
Towar doborowy. — Wybór olbrzymi. —
Ceny fabryczne. 2617

B. Sekund. klinik wied. i Szpit. państw. we Lwowie
Dr. Zofja Wepper
 ordynuje w chorobach skórnych i wener. od 3-5. Janowska 29. Tel. 25-19. Kosmet. lekarska, usuwanie włosów elektrolizą, brodawek, znamion od 12-1. 2892

Rok założenia 1881.
ALOJZY HÜBNER
Główny skład farb, Materiałów i Artykułów gospodarczych 2888
 Lwów, — Rynek L. 38.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Przetarg ofertowy!

Zakład Pensyjny dla Funkcjonariuszy we Lwowie rozpisuje pisemny przetarg ofertowy na dostawę drzwi i okien w robocie stolarskiej i ślusarskiej dla budujących się domów czynszowych we Lwowie przy ul. Na Bajkach.
 Wszelkich informacji udziela biuro Kierownika budowy Inż. Adama Opolskiego we Lwowie ul. Zyblikiewicza 1. 5 codziennie od godz. 4—6-tej popołudniu. Tamże są do nabycia formularze ofertowe za opłatą 6 zł.
 Oferty wraz z 10% wadium należy wnieść w zamkniętych kopertach do Zakładu Pensyjnego dla Funkcjonariuszy we Lwowie, ul. Piekarska 1-a. l. p., najdalej do godziny 12:30 popołudniu dnia 5/X 1926, o której to godzinie nastąpi Komisyjne otwarcie ofert.

2879

Przetarg ofertowy!

Zakład Pensyjny dla Funkcjonariuszy we Lwowie rozpisuje pisemny przetarg ofertowy na dostawę robót blacharskich dla budujących się domów czynszowych we Lwowie przy ulicy Na Bajkach.
 Wszelkich informacji udziela biuro Kierownika budowy Inż. Adama Opolskiego we Lwowie ul. Zyblikiewicza 1. 5., codziennie od godz. 4—6-tej popołudniu. Tamże są do nabycia formularze ofertowe za opłatą 3 zł.
 Oferty wraz z 10% wadium należy wnieść w zamkniętych kopertach do Zakładu Pensyjnego dla Funkcjonariuszy we Lwowie ul. Piekarska 1-a. l. p. najdalej do godziny 12-tej w południe dnia 5/X 1926 o której to godzinie nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

2880

Węgiel górnośląski i drzewo opałowe

poleca po wyjątkowo niskich cenach — (Możliwe są spłaty ratalne)

Zygmunt Zieliński. Zastępstwo i składy węgla Lwów, Kościuszki 3 tel. 49-81.

Z dochodów stała subwencja na rzecz budowy gimnazjum im. Komisji Edukacyjnej w Brzechowicach.



Przedmiotów bawełnianych i płóciennych nie należy nigdy trzeć lecz zanurzać raz po raz w gęstych mydlinach Lux'u.

Płótna i bawełny należy prać równie starannie jak i jedwabie. Nacieranie bezpośrednio mydłem, jak wogóle wszelkie tarcie powoduje uszkodzenie włókien i zażółca bieliznę. Przy użyciu Lux'u tarcie jest niepotrzebne.

Lux jest czystym mydłem pod postacią delikatnych, przejrzystych płatków, które dają się ubić na obfitą i gęstą pianę. W tych gęstych mydlinach wystarcza zanurzyć przedmioty kilkakrotnie, aby brud zupełnie zniknął. Przy takim sposobie prania materiały nie niszczą się i nie zużywają.

Jeśli cenisz twą bieliznę płócienną i bawełnianą pierz ją w Lux'ie.

Prosimy o podanie nam swego adresu na załączonym kuponie, a nadesłamy bezpłatną próbkę Lux'u wraz z ilustrowaną broszurką o sposobie prania delikatnych materiałów,



KUPON Imię i nazwisko
Do p. L. Reida, Skrzynka Poczтовая 479, Poczta Główna, Warszawa. Adres
Jedna próbka dla każdej osoby
L. 10 „Kurjer Lwowski”.

Powyzszy kupon wypełnić, wyciąć i naklejony na pocztówkę wysłać pod wskazanym wyżej adresem.

Jenerałny Przedstawiciel na Polskę fabryka firmy
LEVER BROTHERS LIMITED (Anglja).
L. Reid, w Warszawie, ul. Moniuszki 11.
Tel. 204-87 i 186-00.

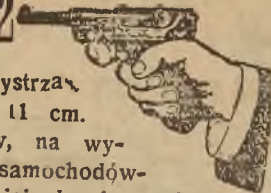
Do nabycia we wszystkich składach aptecznych i mydlarniach.

Najwyższy czas zaopatrzyć się w pantofle papucze i t. p. Obuwie w Fabryce przy ul. Wronowskiej 4 (boczna Kopernika).

PANTOFLE GIMNASTYCZNE. 9672

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy zwyczajny za tekstem miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. Nadesłano i nekrologja miejscowe 30 gr. zamiejscowe 40 gr. zagraniczne 45 gr. Po kronice, komunikaty, paski i insaryaty na stronicech tekstowych miejscowe 36 gr. zamiejscowe 45 gr. zagraniczne 54 gr. Kronika, repertuar dział ekonomiczny miejscowe 40 gr. zamiejscowe 50 gr. zagraniczne 60 gr. Na pierwszej stronie miejscowe 50 gr. zamiejscowe 65 gr. zagraniczne 75 gr. Drobnie ogłoszenia za słowo miejscowe 6 gr. zamiejscowe 8 gr. zagraniczne 9 gr. kupno i sprzedaż miejscowe 8 gr. zamiejscowe 10 gr. zagraniczne 12 gr. matrymonialne, korespondencja prywatna miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. poszukujących pracy za słowo 2 gr. W drobnych ogłoszeniach słowo tłustym drukiem podwójnie.

Pistolet straszak Nr. 2



Ostatnia nowość! Kolosalny wystrzał. Wygodny, płaski, długość 11 cm. Najlepsza obrona od napadów, na wycieczki, do roweru, do samochodów - do furmanek, obrona od złodziei domów podmiejskich, dla nocnych stróż, starter. Dla klubów lekkoatletycznych. Cena z przesyłką zł. 12.—, naboje 50 sztuk zł. 5.—, futerał zł. 2.50, oliwa 50 gr. Pozwolenie niepotrzebne. Piłki futbol. 8-10-12-18-23, koszulki, spodnie. Harcerskie kostiumy 8.50, 12.50, 18.50. Polecamy jako podarki świąteczne, imienninowe. Wysyłamy pocztą za pobraniem. Adres zachować Dla szkół i klubów cenniki,

Warszawa, ul. Emilji Plater Nr. 20/1115. 2732
Składnica Sportowa „Herkulanum” T. Falkowskiago

M. KIERSKI

Lwów, Kopernika 4.

Szatkownice korbowe i zwyżajne do kapusty, łózka metalowe, armatury parowe 2848 i wodne, okucia budowlane.

Lwów 18 września 1926.

L. 22.847/26.

Zawezwanie.

Wedle opisu czynu z 26. 8. 1926 zakwestjonowano dnia 26 sierpnia 1926 w lokalu Firmy M. Barth we Lwowie ul. Jagiellońska I. 12, 26 kg 65 dkg. towaru pochodzenia zagranicznego, a mianowicie koronki i hafty bawełniane i jedwabne, jakoteż i tkaniny jedwabne, które wedle zeznania Maurycego Bartha są własnością Zygmunta Wachtla zamieszkałego we Wiedniu I, Renn-gasse Nr. 17. Ponieważ Zygmunt Wachtel mieszka poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej, przeto na mocy dekretu austr. kam. nadw. z 15. XI. 1841 L. 41063 tudzież po myśli par. 621 i 622 suk. wzywa się tegoż tudzież każdego, któryby rościł sobie prawo do tych towarów, aby w przeciągu 90 dni licząc od dnia obwieszczenia niniejszego zawezwania jawił się w Urzędzie skarbowym akcyz i Monopolów państwowych we Lwowie w przeciwnym bowiem razie postąpi się z przytrzymaniem rzeczami podług prawa. 2863

Urząd skarbowy akcyz i monopolów państwowych we Lwowie. Podpis nieczytelny.

K A T A R

KISZEK i ŻOŁADKA 2825

oraz uporeczywe rozwolnienia leczy

„MUTABOR“ Magistra Rawskiego

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

Wyższa Szkoła Handlu Zagranicznego

Akademja Eksportowa we Lwowie, ul. Bourlarda 5,

kształci siły fachowe dla handlu zagranicznego i dla służby konsularnej. — Nauka obejmuje 3 lata i trwa od października do końca czerwca. 2827

Oplaty: Taksa wstępna 20 zł., czesne 300 zł., rocznie, płatne w 2 ratach półrocznych.

Warunek wstępu: matura szkoły średniej.

W P I S Y od 1. do 5. października 1926.

Wykłady rozpoczynają się 18. października 1926.

Najsilniejsze bóle głowy usuwa.



ART. ZAKŁAD RYTOWNICZY I WY-TWÓRNIA PIECZĘCI KAUCZUKOWYCH Gustawy Micińskiej

Lwów, Batorogo 22/1

wykonuje herby, monogramy w złocie i srebrze, odznaki dla P. T. Towarzystw po bardzo przystępnej cenie. 2591
Agenturom wysoką prowizję.

KOMUNIKAT

Nadzwyczajny! Światowej sławy psychografolog Szyller-Szkolnik (autor prac naukowych), redaktor pisma „Swit” (Wiedza Tajemna), opowie Ci, kim jesteś, kim być możesz? Nadesłaj charakter pisma swego lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie, jak również horoskop słynnego medjum M-elle Evigny. Wszystkim czytelnikom „Kurjera Lwowskiego” analizę wysyła się po otrzymaniu tylko 2 złotych (zamiast 5 zł.) Na przesyłkę załączyc znaczki pocztowe. Osobiście przyjmuje od 12—7. Protokoły odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Piękna 25. P. S. Niniejsze ogłoszenie wyciąć — załączyć do listu. Nadzwyczaj ciekawej treści książki — katalog ilustrowany darmo. 2670



ZAKŁADY GRAFICZNE

A. HEGEDÜS

Sp. z ogr. odp.

LWÓW, ul. Sw. MICHAŁA 4,

(boczna Kościuszki).

wykonują pierwszorzędnie: AKCJE, ETYKIETY, SYGNATURY, PAPIERY WARTOŚCIOWE, PLAKATY, REKLAMY, NUTY, DYPLOMY, nadto WYROBY LITOGRAFICZNE TŁOCZNE, oraz wszelkie roboty w zakres ARTYSTYCZNEJ LITOGRAFJI W CHODZĄCE

TELEFON: 19-14.

Kursa naukowe „WIEDZA“

pod osobistym kierownictwem prof. Bogusława BUTRYMOWICZA.

Kraków, Studenka 1. 14.

przyjmują wpisy na nowy rok szkolny 1926/27

KURSA OBEJMUJĄ:

- 1) Kursa maturalne: gimnazjum klasyczne, neoklasycystyczne, humanistyczne i matematyczno-przyrodnicze, półroczne.
- 2) 1-roczone i 2-letnie.
- 3) Kurs niższej szkoły średniej w zakresie 4-ch klas.
- 4) Kurs seminarjum nauczycielskiego.
- 5) Kurs handlowy półroczny i jednoroczny.
- 6) Analogiczne kursa pisemne wszystkich typów zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek i programów nauki, połączone zostały z Kursami zbiorowymi w Krakowie i prowadzone są przez uczących na powyższych kursach profesorów szkół średnich równoległe z normalnym tokiem nauki tychże kursów.

Na Kursach „WIEDZA“ udzielają nauki tylko najwybitniejsze siły fachowe gimnazjów krakowskich od 5 do 6 godzin dziennie. Spis grona profesorów do przejrzania w Sekretarjacie. Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów (enic). 2512

Dla wojskowych i inwalidów opust 25 procent. — Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie.

PIERWSZORZĘDNA FABRYKA

w Warszawie różnych kalendarzy do zdzierania, poszukuje przedstawiciela Oferty sub: „Kalendarz” do Biura ogłoszeń Metza. 2873
Warszawa, Jasna 17.